Nr. 281. Czwartek, 13 października 1927 r. **Dziś 12 stron.** Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Rok XXVII.

Kurjer Łódzki

Numer pojedyńczy gr. 20.

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1. Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11.
Telefon: Redakcji Nr. 38-28 i 228, Administracji Nr. 229 (połączenia własne z redakcją). Skrzynka pocztowa 132.
Redakcja otwarta od godz. 9 do 1 po poł. bez przerwy. Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 1—3 po południu. Dyrektor Wydawnictwa przyjmuje od godz. 1—3 po południu.
Administracja czynna od godz. 8 rano do godz. 7 po poł. bez przerwy.

Wychodzi codziennie o godzinie 5-ej rano.

Złoty klucz pożyczki otworzy nam wrota dobrobytu.

Doniosły traktat Polski z kapitałem świata.

Umowa w sprawie pożyczki została podpisana.

Dziś nastąpi ogłoszenie dekretów Prezydenta.

Emisja pożyczki w pierwszych dniach przyszłego tygodnia.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego".

Warszawa, 12 października.

Zgodnie z zapowiedzią minister Czechowicz wysłał w nocy pismo zawiadamiające delegatów amerykańskich, że rząd polski przyjmuje warunki pożyczki zagranicznej. Jak wiadomo pożyczka wynosić będzie 62 miljony dolarów i 2 miljony funtów szterlingów. Ma opiewać na 20 lat, a nie jak pierwotnie przypuszczano na lat 33. Kurs emisyjny określony został na 92. Obligacje nosić będą datę 15 października 1927 roku.

Fundusz amortyzacyjny, wystarczający do wycofania emisji w terminie płatności w ciągu pierwszych 4 lat wynosi 4 procent od sumy wykupu wynoszącej 103 i jej sumy nominalnej oraz będzie wzrastał o pół procent co 4 lata. Rząd polski ma prawo pożyczkę tę po 10 latach konwertować po kursie 103.

ODPOWIEDŹ DELEGATÓW AMERYKAŃSKICH.

Rano minister Czechowicz otrzymał pismo od delegatów amerykańskich, potwierdzające odbiór listu rządu polskiego. W piśmie tem potwierdzone zostały raz jeszcze warunki pożyczki z nadmienieniem, że delegaci są upełnomocnieni przez konsorcjum banków zagranicznych do podpisania kontraktu. Dokument umowy stanowi dość pokaźną broszurę.

PRZEZNACZENIE POŻYCZKI.

Pożyczka przewiduje powiększenie kapitału zakładowego Banku Polskiego, wycofanie biletów zdawkowych i biletów skarbowych oraz utworzenie zapasu kasowego.

P. PREMJER NA ZAMKU.

W południe przybył na Zamek prezes Rady Ministrów, który po rozmowie z p. Prezydentem Rzplitej udał się do Prezydjum Rady Ministrów, gdzie czas dłuższy konferował z wicepremjerem Bartlem.

EMISJA.

W dniu 13 b. m., t. zn. dziś ukażą się dekrety Prezydenta Rzeczypospolitej, jeden o stabilizacji złotego, a drugi dekret legalizujący zawarcie kontraktu pożyczkowego przez ministra skarbu. W układzie pożyczkowym będzie zawarta klauzula, że umowa staje się ważną po ukazaniu się odpowiednego dekretu p. Prezydenta Rzplitej.

Emisja pożyczki nastąpi w pierwszych dniach przyszłego tygodnia po wydrukowaniu obligacyj, noszących datę 15 października 1927 roku.

PRZED PODPISANIEM UMOWY.

Warszawa, 12 października.

O godzinie 12 m. 50 korespondent nasz zwrócił się do biura prasowego przy Ministerstwie Skarbu po informacje, celem stwierdzenia, czy akt pożyczki został podpisany. Otrzymał odpowiedź, że biuro prasowe Ministerstwa Skarbu nie udziela żadnych informacyj prasie.

ODCZYTYWANIE AKTU KUPNA — SPRZEDAŻY.

Godzina 1 min. 30. **W tej chwili odbywa się odczytywanie aktu kupna-sprzedaży obligacyj pożyczki stabilizacyjnej. Jest to umowa zasadnicza, która zostanie podpisana zaraz po odczytaniu.**

UPRAWOMOCNIENI PRZEDSTAWICIELE STRON.

Ze strony polskiej wystąpił minister skarbu Czechowicz, ze strony banków amerykańskich pp. Monnet, Fisher i Spitzer w imieniu banków francuskich oraz p. Burns w imieniu grupy angielskiej.

W czwartek ukażą się dekrety p. Prezydenta Rzplitej, poczem nastąpi podpisanie kontraktu.

PODPISANIE UMOWY.

Polska Agencja Telegraficzna.

Warszawa, 12 października.

Godzina 2.15. Nocy dzisiejszej p. minister skarbu podpisał wraz z przedstawicielami konsorcjum bankowego pierwszą z serji umów, dotyczących pożyczki, mianowicie umowę o nabycie przez konsorcjum obligacyj pożyczkowych.

Umowa pożyczkowa podpisana będzie w czwartek, dnia 13 b. m. w godzinach popołudniowych, po ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw Rzplitej Polskiej odnośnych dekretów p. Prezydenta Rzplitej.

KREDYT BANKU POLSKIEGO ZAGRANICĄ.

Telegr. własny „Kur. Łódz.".

Warszawa, 12 października.

Bank Polski otrzyma kredyt 25 miljonów w bankach zagranicznych.

DELEGACJA AMERYKAŃSKA WYJEŻDŻA.

Warszawa, 12 października.

Delegacja finansistów amerykańskich wyjeżdża w piątek do Paryża, gdzie będzie prowadziła prace nad sprowadzeniem pożyczki na rynek polski.

ZWYŻKA KURSU ZŁOTEGO W GDAŃSKU.

Polska Agencja Telegraficzna.

Gdańsk, 12 ja[illegible]

W związku z zakończeniem polsko - amerykańskich w[illegible]czki, kurs złotego na giełdzie [illegible] dniu dzisiejszym znacznie [illegible]. Wczoraj kurs ten wynosił 57.[illegible] w dniu dzisiejszym podniósł [illegible] do 57.85.

—:o:—

Społeczeństwo polskie bierze udział w pożycz

Transza polska wynosi milion dolarów.

Znaczna zwyżka papierów na giełdzie.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego".

Warszawa, 12 października.

Rząd polski, chcąc dać możność uczestniczenia w emisji pożyczki amerykańskiej również swym obywatelom, zastrzegł sobie podczas rokowań z delegatami amerykańskimi wydzielenie z **ogólnej sumy 72 miljonów transzę polską w wysokości 1 miljona dolarów.**

W tym celu powstało pod przewodnictwem Banku Handlowego porozumienie międzybankowe, które transzę polską już rozdzieliło między siebie.

P. A. Wieniawski, prezes Rady Banku Handlowego, udzielił prasie następujących informacyj:

Do porozumienia międzybankowego, które zajmie się rozsprzedażą transzy polskiej, wchodzą: Bank Handlowy w Warszawie, Bank Związku Spółek Zarobkowych, Warsz. Bank Dyskontowy, Bank Amerykański w Polsce, Bank Zachodni, Bank Ziemiański, Polski Bank Przemysłowy i Powszechny Bank Związkowy.

Pożyczka ta będzie niewątpliwie chętnie nabywana w Polsce jako lokata korzystna i przedstawiająca dla lokującego ten poważny plus, że rynek zbytu dla tego papieru jest bardzo wielki, nie ulega lokalnym wahaniom, częstokroć bardzo znacznym, wobec bardzo ograniczonej możności giełdy warszawskiej.

Sprawa organizacji sprzedaży i terminu t. zw. wyłożenia (czyli publicznego zaofiarowania) będzie załatwiona w najbliższych dniach.

Jest to w życiu finansowem Polski moment zwrotny, a okoliczność, że w wielkiej międzynarodowej operacji uczestniczą choć w skromnej jeszcze mierze instytucje finansowe polskie, jest dowodem znacznego wzmożenia się sił gospodarczych Polski.

Od 15 października zostaje otwarta
w Konserwatorjum Muzycznem
Heleny Kijeńskiej w Łodzi
Traugutta 9, tel. 30-86
klasa operowa pod kierunkiem znanego dyrygenta prof. **T. Rydera.**
— W programie partje operowe. —
Zapisy do klasy operowej przyjmuje kancelarja od 10—15 codziennie prócz niedziel i świąt.

Nadeszły samochody osobowe
Ford
Autoryzowani Przedstawiciele
Elibór Spółka Akcyjna
Handlowo-Przemysłowa
Ł. J. Borkowski
Oddział w Łodzi, ul. Kilińskiego Nr. 70.
Tel. 172 i 84.

Magistrat
m. Łęczycy
sprzeda wagę wozową
w dobrym stanie.
Wiadomość w godzinach urzędowych w biurze Magistratu.

Restauracja „TIVOLI"
Przejazd Nr. 1. — Tel. 26-30.
Dziś!
flaki garnuszkowe
Codziennie koncert pod dyr. M. Ciwata.
Najniższe ceny. Wyborowa kuchnia.

CO MÓWIĄ O POŻYCZCE?

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego".

Warszawa, 12 października.

W kołach finansowych i gospodarczych zarówno fakt dojścia do skutku pożyczki, jak również i warunki pożyczki oceniane są niezwykle dodatnio.

Wiceprezes Banku Polskiego dr. Młynarski, jak wiadomo jeden ze współtwórców planu stabilizacyjnego i umowy pożyczkowej oświadczył: Jest to zwrotny punkt w naszej historji gospodarczej. Znaczenie tej pożyczki leży nietyle w ilości pieniędzy, które otrzymamy, ani w wysokości kursu czy oprocentowania, ale w tem, że zawrzemy nareszcie coś w rodzaju **traktatu z kapitałem światowym**, co nam otworzy rynki zagraniczne i umożliwi wielki dopływ kapitałów i inwestycyj na planowe konstrukcyjne cele i na coraz dogodniejszych i tańszych warunkach oprocentowania. Pożyczka bowiem mająca być podpisaną, ma odegrać rolę klucza, otwierającego rynki zagraniczne dla polskich potrzeb i powinna stać się zarazem żórawiem, który sam podnosząc się w górę, będzie z góry podnosił kursy i oprocentowania wszelkich innych późniejszych operacyj finansowych.

ZWYŻKA NA GIEŁDZIE WARSZAWSKIEJ.

Tel. wł. „Kurjera Łódzkiego".

Warszawa, 12 października.

Prywatny rynek akcyjny na wieść o pomyślnem zakończeniu rokowań pożyczkowych zareagował nadzwyczajną, żywiołową wprost **zwyżką wszystkich papierów. Akcyj nikt nie chciał sprzedawać.** Wszyscy oczekują na dalszą zwyżkę.

Na rynku walutowym niemal zupełnie zawieszono obroty.

Dolary chętnie oddawano po 8.91 i pół, ale Bank Polski płaci tylko 8.88 i 8.87.

Warunki pożyczki są wielkim sukcesem Polski.

Zaufanie Ameryki do konsolidacji stosunków wewnętrznych w Polsce.

(Agencja Wschodnia).

Wiedeń, 12 października.

Cała prasa wiedeńska wieczorna rozpisuje się **na temat udzielonej Polsce pożyczki.** Pisma naogół stwierdzają, że osiągnięcie pożyczki tej przez Polskę jest równoznaczne z **wielkiem zwycięstwem polityki rządu marsz. Piłsudskiego.**

Szereg pism wyjaśnia, iż Polsce udało się pokonać w kwestji zaciągnięcia pożyczki z Ameryki dwie największe trudności: pierwszą było oddalenie żądania strony udzielającej pożyczki, aby reprezentowaną była w Banku Polskim przez cztery osobistości, przez nią delegowane. W sprawie tej Polska wyszła z trudności zwycięsko, bowiem doprowadziła do ograniczenia liczby reprezentantów — kontrolerów do jednej tylko soby. Drugą trudnością, zdawało się nie do pokonania, była sprawa stopy procentowej. I tutaj nieustępliwe stanowisko rządu polskiego dokonało zamierzonego celu: propozycje polskie zostały przyjęte.

WRAŻENIA W GDAŃSKU.

Agencja Wschodnia.

Gdańsk, 12 października.

Dzisiejsze pisma wieczorne poświęcają całe pierwsze strony otrzymanej przez Polskę pożyczce.

„Danziger Neueste Nachrichten" wyrażają pogląd, że udzielenie Polsce pożyczki dowodzi o zaufaniu Stanów Zjednoczonych A. P. do konsolidacji stosunków w Polsce. Pismo jest zdania, iż pożyczka wpłynie korzystnie nietylko na rozwój gospodarczy miast w Rzeczypospolitej, przyczyni się bowiem również w stopniu znacznym do rozwoju Gdańska przez zwiększenie się zamówień z Polski i wzmożenie ruchu transportowego przez Gdańsk.

Morderca Siczyński rediviwus.

Agencja Wschodnia.

Lwów, 12 października.

Morderca b. namiestnika Galicji Potockiego, zbiegły z więzienia w Stanisławowie, Siczyński, który schronił się po ucieczce do Stanów Zjednoczonych, objeżdża obecnie różne miasta Ameryki, wygłaszając odczyty, w których oskarża misje ukraińskie w Ameryce, że likwidując swoje agendy likwidowały jednocześnie i nagromadzone przez się sumy na swoją korzyść.

Pokojowa wola Polski oszczędza Litwę

Szał prześladowań na Kowieńszczyźnie dalej trwa.

Niesłychane insynuacje Waldemarasa.

Tel. własny „Kur. Łódzkiego".

Kowno, 12 października.

W związku z wykryciem **rzekomego zamachu na prezydenta Litwy Smetone,** w całej Kowieńszczyźnie nastąpiły **dalsze masowe rewizje i aresztowania.**

Aresztowania te dokonywane są przez specjalne oddziały wojskowe, pomagające policji.

Przy rewizjach „policjanci **w bestjalski sposób obchodzą się z aresztowanymi, nie oszczędzając nawet dzieci.** W Łódziach zmarł 14-letni Harasymowicz wskutek pobicia go w czasie badania policyjnego.

BEZCZELNE KŁAMSTWA WALDEMARASA.

Kowno, 12 października.

Waldemaras wysłał do sekretarjatu generalnego Ligi Narodów telegram, w którym pod adresem Polski wypowiada szereg zarzutów w związku z rzekomemi represjami w stosunku do ludności litewskiej na Wileńszczyźnie. W depeszy swej Waldemaras powtarza kłamliwe twierdzenie podane już w oficjalnych komunikatach, zawierające wywiad z ministrem Szaukisem oraz pomija zupełnie milczeniem fakt, że aresztowanie działaczy litewskich na Wileńszczyźnie posiada charakter odwetowy za prześladowanie szkolnictwa polskiego i gnębienie polskości na Litwie kowieńskiej.

GŁOSY PRASY ZAGRANICZNEJ.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego"

Wiedeń, 12 października.

„Neue Freie Presse" podkreśla we wstępnym artykule **spokojny przebieg demonstracji wileńskiej,** zwróconej przeciw roszczeniom Litwy do Polski.

Ten sam dziennik notuje w telegramie z Wilna absencję Marszałka Piłsudskiego zarówno w uroczystości, jak i w rewji wojskowej.

Pismo podkreśla wyraźnie, iż w mowach wileńskich dominowała **pokojowa wola Polski.**

Dzienniki wiedeńskie donoszą **o przygotowaniach mobilizacyjnych szaulisów dla zdobycia Wilna.**

„Czeskoslovenska Republika" omawia w artykule wstępnym uroczystości wileńskie i przyznaje, iż Polska nie może patrzeć obojętnie na wydarzenia w republice litewskiej. Dziennik zaznacza, iż gdyby **wojsko polskie wkroczyło na terytorjum Litwy, władza litewska prędko by się skończyła,** przyczem dodaje, iż Polska szczerze wykazuje maximum dobrej woli do załagodzenia antagonizmu, istniejącego pomiędzy obu państwami.

Krwią i żelazem.

Rząd Callesa tłumi bezwzględnie rewoltę.

Senat pod presją bagnetów przedłużył kadencję dyktatora.

Agencja telegraficzna „Express".

Londyn, 12 października.

Z Meksyku donoszą, iż rząd Callesa przystąpił do **szerokich represyj przeciwko oficerom podejrzanym o sprzyjanie generałowi Gomezowi.** Czterech generałów dywizji i 20 generałów brygady otrzymało zwolnienie z wojska razem z wielką liczbą podwładnych oficerów wyższych stopni. Jak obliczają z rozporządzenia generała Obregona zostało rozstrzelanych w ostatnich 10 dniach **18 generałów i 64 oficerów niższych stopni** za udział w rewolucji. Prezydent Calles oświadczył, że powstanie zostało stłumione. Wojska rządowe zadały oddziałom generała Gomeza decydującą klęskę pod Vera Crose. Sam generał Gomez uciekł w góry z niedobitkami swej armji. Połączenia kolejowe na południu Meksyku są jeszcze przerwane.

POD PRZEMOCĄ.

Agencja Wschodnia.

Meksyk, 12 października.

Pod naciskiem bagnetów senat meksykański, otoczony podczas całego przebiegu obrad silnym kordonem wojska, uchwalił wbrew konstytucji, dalsze przedłużenie kadencji dotychczasowego prezydenta Callesa na przeciąg lat 6-ciu.

NOWY PODSTĘP.

Meksyk, 12 października.

Ukazał się dekret prezydenta Meksyku, Callesa, którym ten ostatni udziela zupełnej amnestji wszystkim oficerom, stojącym po stronie wojsk rewolucyjnych, pod warunkiem jednakże, iż natychmiast złożą broń.

———:o:———

„Piast" konsoliduje swe siły.

Dwudniowe obrady stronnictwa i klubu.

Tel. własny „Kur. Łódzkiego".

Warszawa, 12 października.

Wczoraj skończyły się dwudniowe obrady klubu parlamentarnego „Piasta" Udział posłów i senatorów w obradach był znaczny. Zebranie klubu było zwołane przed 2 tygodniami w celu omówienia sytuacji politycznej oraz stosunku stronnictwa do rządu.

Prasa sanacyjna liczyła, że w klubie „Piasta" nastąpił rozłam. Domysły swe prasa ta opierała na konferencji odbytej niedawno w Rzeszowie gdzie istotnie zjechało się kilku posłów i senatorów, którzy zastanawiali się nad stosunkiem do rządu.

Dyskusja dwudniowa zakończyła się dzisiaj powzięciem rezolucji, która zachwiała oczekiwania tych, którzy liczyli się z przesileniem w łonie „Piasta".

Te jednostki, które wymieniono, jako ulegające wpływom sanacji, nie występowały przeciwko polityce stronnictwa i klubu i nie podniosły myśli o rozłamie. Owszem, padały nawoływania o skupieniu się.

———:::———

Cud z Kennersrouth.

Władze kościelne badają tajemnicze zjawisko.

Agencja telegr. „Express".

Berlin, 12 października.

W Norymberdze odbyło się wielkie zgromadzenie katolickie dla omówienia **rezultatów badań nad Teresą Neumann z Konnersrouth.** Arcybiskup dr. Hauck wystąpił z przemówieniem wskazując, iż krwawe stygmaty Teresy Neumann zaciekawiają coraz więcej opinję publiczną świata katolickiego, która zadaje sobie pytanie, czy są to zjawiska nadprzyrodzone. Arcybiskup oświadczył, iż władze kościelne śledzą z uwagą wypadek Teresy Neumann i w stosownym czasie wydadzą orzeczenie, które wymagać będzie jednak dłuższego i gruntownego badania. Katolicy nie powinni rozstrzygać tej sprawy, dopóki Kościół nie wyda swego miarodajnego orzeczenia.

———:::———

Nowe inwestycje w zagłębiu węglowem.

Budowa olbrzymiej centrali gazowej w Będzinie.

(Agencja Wschodnia).

Będzin, 12 października.

Spółka akcyjna zakładów gazowych w Królewskiej Hucie otrzymała koncesję na budowę centralnych gazowni w Będzinie. Centrala ta zaopatrywać będzie w gaz całe Zagłębie Dąbrowieckie.

Budowa nowej olbrzymiej gazowni rozpocznie się w dniu 1 kwietnia 1928 r. Według przewidywanych obliczeń gazownia centralna w Będzinie zużywać będzie 15 tysięcy tonn węgla rocznie i produkować rocznie 5 miljonów metrów sześciennych gazu.

Obrazki z „raju" bolszewickiego.

Tragiczna przyczyna samobójstwa.

Agencja Telegraficzna „Express".

Ryga, 12 października.

Wielkie wrażenie wśród mieszkańców Kijowa wywołało samobójstwo wybitnego działacza na polu spółdzielczości Iwasiewa. Iwasiew, który popełnił samobójstwo przez powieszenie, pozostawił list, w którym pisze, iż przyczyną jego śmierci są prześladowania, których doznawał od komisarza partji komunistycznej przydzielonego do biura kredytowego, w którem Iwasiew pracował. Znęcanie się komisarza było przyczyną rozstroju nerwowego, a w dalszych skutkach samobójstwa.

———:o:———

Separatyzm Kanady.

Agencja telegraficzna „Express".

Londyn, 12 października.

Z Ottawy donoszą, iż na zebraniu kanadyjskiej partji konserwatywnej doszło do znamiennej wymiany zdań między byłym premjerem kanadyjskim Meighonem i senatorem Fergusonem w sprawie udziału Kanady w przyszłych wojnach prowadzonych przez Wielką Brytanję. Meighonen wyraził przekonanie, iż Kanada przed wstąpieniem do wojny proklamowanej przez rząd londyński winna urządzić plebiscyt, aby zaznajomić się z opinją obywateli. Ferguson wypowiadał przeciwne zdania. Dzienniki angielskie komentują te dyskusje, jako dowód wzrastającego separatyzmu Kanady.

———

Protest przeciwko zawieszeniu działalności OWP.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego".

Warszawa, 12 października.

Adwokat dr. Pieracki ze Lwowa wniósł w imieniu Obozu Wielkiej Polski rekurs przeciwko orzeczeniu dyrekcji policji lwowskiej, stwierdzającemu, że zawieszenie działalności O.W.P. w Małopolsce Wschodniej jest bezprawiem.

———

Znaczenie polityczne i społeczne pożyczki zagranicznej

Łódź, 12 października.

Zagraniczna pożyczka dla Polski doszła do skutku. Ekonomiczna sytuacja Polski była z punktu widzenia poprawy, do jakiej doszła powojenna Europa — anachronizmem. Byliśmy organizmem gospodarczym, skonstruowanym na modłę kapitalistyczną, ale niestety bez kapitału. Dlatego wisieliśmy pomiędzy kapitalizmem a kolektywizmem, pomiedzy niebem a ziemią. Taki stan zawieszenia nie mógłby długo trwać, groziłoby nam przejście do kolektywizmu, jak się to stało w wyczerpanej wojną Rosji.

Wyniki wyborów samorządowych w ostatnich kilku miesiącach przekonały nas, jak dalece głębokie niedomagania ekonomiczne, trawiące nasz organizm, doprowadziły do masowych objawów niezadowolenia, do wzrostu nastrojów komunistycznych. Dość przytoczyć Warszawę i Łódź.

Pożyczka zagraniczna ma dać świeży dopływ krwi, wyleczyć nasz organizm radykalnie, zrównać nas z krajami zachodnio - europejskiemi, gdzie dziś dążności komunistyczne są jedynie powojenną pozostałością, są szybko likwidowanym anachronizmem.

Pożyczka zagraniczna, jako nowa siła, potężniejsza od wszelkich teoryj i konstrukcyj politycznych pociągnie za sobą szereg doniosłych skutków. Wzmoże ona ilczebnie i jakościowo warstwę produkcyjną i jej ekspansję.

Pomniejszy bezrobocie, czyli zredukuje element, będący rozsadnikiem destrukcyjnych teoryj i praktyk. Pożyczka zagraniczna w swych skutkach powinna i musi złagodzić wyzysk pracy. Dotychczas, wobec braku kapitałów, wobec niezmiernie wysokiego oprocentowania tychże kapitałów, dochodzącego do 40 proc. w stosunku rocznym, zamiast sześciu do dziewięciu, jak gdzie indziej, cały postęp gospodarczy, a między innemi sama możność eksportu, miały jedno rozwiązanie: niska płaca zarobna. Ale owoc tego stanu rzeczy, to nędza mieszkaniowa, to zarobek tygodniowy, równający się 2 korcom kartofli, to już nie protest, ale rewolucyjne dążenie mas, zagrażające istnieniu państwa, kultury i cywilizacji polskiej. Pożyczka zagraniczna ma obniżyć procent od kapitału z 40 do 9 proc., ma nareszcie stworzyć kredyt, a przez to spotęgować udział pracy w dochodzie, podnieść płacę zarobkową i dobrobyt mas. Po otrzymaniu przez Polskę pożyczki zagranicznej ruch bolszewicki w Polsce będzie ruchem spóźnionym, będzie odumierającą pozostałością powojenną, będzie anachronizmem.

Pod względem politycznym i społecznym rola pożyczki zagranicznej w obecnej historycznej dobie Polski odgrywa to doniosłe znaczenie, iż stanowczo asekuruje nas od niebezpieczeństwa wpadnięcia w bolszewicki kataklizm a łączy nas nierozdzielnie węzłami trwałej współpracy ze światem kulturalnym, ze światem zachodnim. Ustrój polityczny i społeczny Polski, dotychczas oparty wyłącznie na idealistycznych dążeniach narodu, na jego wiekowych walorach religijnych i kulturalnych, czyli walorach wyłącznie natury moralnej, dziś zyskuje mocne oparcie materjalne. Zerwanie z destrukcyjnemi wpływami Wschodu, utrwalenie stosunku współpracy z Zachodem, stabilizacja polityczna, ekonomiczna i społeczna Polski — oto wynik, który musi dać zagraniczna pożyczka.

Dla najogólniejszego zdania sobie sprawy ze znaczenia dojścia do układu w sprawie pożyczki, najpożyteczniejsze jest bodaj zastanowienie się nad pytaniem:

— Coby było, i na jak długo, i z jakiemi troskami na przyszłość, gdyby układ obecny został rozbity i droga pożyczek zagranicznych zamknięta?

„Odpowiedź na to pytanie i jej doniosłość znano dobrze... w Niemczech, gdzie wszelkiemi sposobami, nie wyłączając sprawy układu handlowego, a bodaj i sprawy litewskiej w tej chwili, czasami nawet, np. w lecie, w sposób otwarcie w pismach występujący, starano się przeciwdziałać pożyczce polskiej" — pisze p Stroński.

„Dzień, w którym dzieło pierwszej wielkiej, międzynarodowej korzystnej pożyczki Polski zostaje dokonane, jest dniem o wielkiem znaczeniu w dziejach naszego odrodzonego państwa: przebieg trudności, jakie przyszło zwalczać wśród powolnego przełamywania lodów nieufnej atmosfery, podsycanej przez wytężoną propagandę niechętnych Polsce czynników zagranicznych, sam już wskazuje na doniosłość osiągniętego rezultatu, doniosłość, której zakres sięga daleko po za samą finansową i gospodarczą stronę zawartej tranzakcji" — oświadcza Kurjer Poranny".

Polska bez pomocy z zewnątrz, o własnych siłach dokonała gigantycznego dzieła organizacji państwa, zaopatrzonego we wszystkie nowoczesne urządzenia. To też obecnie, po otrzymaniu pożyczki zewnętrznej przyszłość Polski staje przed nami w nowych blaskach potęgi i chwały.

S.

Jugosłowiański generał, Michał Kowaczewicz, zabity został przez dywersantów macedońskich.

ŚWITY POLITYCZNE.

GERMAŃSKI JANUS.

Feldmarszałek von Hindenburg, czy prezydent von Hindenburg?

(Korespondencja własna).

Berlin, w październiku.

„Nie mamy bynajmniej zamiaru czynić marszałkowi z tej racji wyrzutów, musimy jednakowoż stwierdzić, że nie umiał on należycie wywiązać się ze swojej roli. Niezawodnie, przyznajemy jak najchętniej, że są to sytuacje bardzo delikatne i trudne, jesteśmy wszakże przeświadczeni, iż w częstych wypadkach mógł feldmarszałek postąpić zupełnie inaczej, aniżeli tego sobie życzył prezydent Rzeszy". Przebieg uroczystości jubileuszowych dowiódł, że redaktor „Deutsche Tageszeitung" wyraził i tym razem pogląd nietylko swój osobisty, ale i całego obozu reakcyjnego, przy każdej sposobności jaskrawo manifestującego głęboki żal do prezydenta Hindenburga za sprzeniewierzanie się przeszłości marszałka Hindenburga. Czy jednak obóz ten ma słuszność? Na piedestał bohatera narodowego wszedł Hindenburg po stopniach swoich zwycięstw na polu bitwy, ale zanim jeszcze zdołał entuzjazm narodowy pokryć hołdowniczemi gwoździami całą postać krzyżackiego mściciela z pod Tannenberga, sięgnęli dawni jego towarzysze broni i najbliżsi podkomendni po wawrzyny, składane u stóp wzniesionego mu za życia pomnika i poczęli dzielić je pomiędzy siebie. Tłum dowiadywał się, czytając obfitą literaturę pamiętnikarską, że Hindenburg wogóle ani żadnej inicjatywy nie posiadał, ani ważniejszego postanowienia sam powziąć nie był zdolny. „Przestaliśmy go w końcu nawet informować o tem, gdzie znajdują się poszczególne korpusy armji", oświadcza pułkownik Bauer, szef biura operacyjnego w ówczesnym sztabie generalnym. „Z przyjemnością konstatowałem, że — poczynając od bitwy pod Tannenbergiem, a kończąc na październiku 1918-go roku — marszałek zawsze godził się na moje projekty i aprobował moje rozkazy, które ustalały plany wszystkich działań naszych", chwali się generał Ludendorff. Gdy więc później ci sami ludzie, tak kategorycznie zaprzeczający Hindenburgowi talentów wojskowych, nawet siły woli, żałują, iż prezydent nie potrafił dorównać marszałkowi, wolno zakwestjonować i szczerość i słuszność ich ujemnych sądów o dzisiejszej, cywilnej służbie ex-głównodowodzącego armją niemiecką. W rzeczywistości Hindenburg, prezydent demokratycznej republiki, traktuje z wielką pobłażliwością Hindenburga, feldmarszałka wojsk Jego Cesarsko-Królewskiej Mości Wilhelma Hohenzollerna i pozwala mu manifestować publicznie przy każdej sposobności swoje gorące sympatje dla monarchistycznych organizacyj bojowych. Jednemi ustami zapewnia uroczyście ów germański Janus: „Od czasów ostatniej wojny byłem stale przeciwny wszelkim konfliktom zbrojnym, jestem bowiem absolutnie przeświadczony, że wyniki ich byłyby zgubne dla Niemiec". Drugiemi natomiast ustami przemawia on na kongresie „Stahlhelmu" w Adenbeutel: „Wierzę, iż zagracie jeszcze raz melodję: „Einzug nach Paris", tam gdzie należy na tem samem miejscu, dokąd dotarłem w 1870-ym roku" Hindenburg-prezydent składa przysięgę na wierność konstytucji republikańskiej. Hindenburg-feldmarszałek zaś ustępuje miejsca przy składaniu wieńców na grobie poległych gwardzistów reprezentantowi ex-kajzera. Hindenburg-prezydent ślubuje stać na straży obecnego ustroju państwowego i zagwarantowanych swobód obywatelskich, Hindenburg-feldmarszałek odbiera, po wygłoszeniu mowy tannenbergskiej, depeszę z powinszowaniem od tego, którego zapewnia w liście o „swojem najzupełniejszem oddaniu" i którego mianuje się być „najpokorniejszym sługą dozgonnym". Jako głowa państwa, przyswaja sobie nowożytne hasła pacyfistyczne i akceptuje pakt locarneński, a jednocześnie jako zwierzchnik wojskowy tłumaczy przybyłej na audjencję delegacji weteranów: „Niestety, jesteśmy dziś najsłabsi, musimy więc ustąpić, zgrzytając zębami!". Hindenburg w mundurze zadaje ciągle kłam Hindenburgowi w tużurku — z pod nieumiejętnie wiązanego krawata cywilnego wygląda czarno-biała, z pietyzmem noszona, wstęga hohenzollernowskiego krzyża „Pour le merite militaire", ustanowionego przez Fryderyka Wielkiego...

O czem piszą inni?

PRZEGLĄD PRASY.

WZROST PRESTIŻU POLSKI.

„Głos Prawdy":

Szczęśliwie minęły te niedawne czasy, gdy Polska była jeszcze nieśmiałym klientem politycznych stolic Europy, zależnym od przypadkowych konjunktur, czy też osobistych sympatyj zagranicznych mężów stanu.

Mocarstwa zachodnie zdają sobie już dostatecznie sprawę z tego, że żaden układ stosunków we wschodniej, czy środkowej Europie, nie może mieć charakteru trwałego bez uczestniczenia w nim Polski.

I oto, gdy z powodu słynnej sprawy Rakowskiego, stosunki francusko-sowieckie doznały nagłego zaostrzenia, gdy, zdawało się, iż zamierzone rokowania pomiędzy obu państwami wiszą na włosku, przedstawiciel rządu Marszałka Piłsudskiego zaproszony zostaje do narad, na których mają zapaść doniosłe rozstrzygnięcia.

Jaka będzie postawa Polski wobec nowego konfliktu? Co uczyni rząd warszawski w razie zerwania francusko-sowieckiego? Czy Polską sama podpisze pakt nieagresji z Sowietami, czy też wystąpi w roli mediatora? Pytania te podnosiła w przeciągu ostatnich kilku dni prasa europejska a zwłaszcza niemiecka, której zdenerwowanie z powodu raptownego wzrostu prestiżu Polski jest psychologicznie zrozumiałe. Trudno się bowiem Niemcom do tego faktu przyzwyczaić. Ale rychło musi on dojrzeć i w ich świadomości. Wiadomo, jak bardzo wrażliwa jest orjentacja Niemiec w polityce zagranicznej na czynniki siły i wpływów.

Dobrze się stało, iż bezpośrednio po konferencji paryskiej nastąpiło odprężenie w stosunkach francusko-sowieckich. Stalin, jak donoszą, poświęcił Rakowskiego, taktyka Cziczerina odniosła zwycięstwo. Należy mieć nadzieję, iż rokowania pomiędzy Paryżem a Moskwą potoczą się teraz bez przeszkód, co wytworzy bardziej sprzyjającą atmosferę i dla naszych, zresztą zupełnie od nich niezależnych, rokowań z Sowietami.

GŁOS OSTRZEŻENIA ZE STRONY ŻYDÓW.

„Nasz Przegląd":

Nadto znamiennem jest walne zwycięstwo skrajnej lewicy wogóle. Fakt, że w takiej naprz. przemysłowej Łodzi nieledwie co trzeci obywatel jest kolektywistą, każe się poważnie zatrwożyć o trwałość ustroju kapitalistycznego. Toć nawet pośród N. P. R. wzięła górę lewica, która (szczerze czy obłudnie) socjalizuje, prześcigając częstokroć w socjaliźmie pepesowców.

Jest to wydarzenie, które musi dać powód do myślenia przedewszystkiem rządowi. Nie wolno się pocieszać, że klęskę poniosła także Endecja, bo nie zastąpiła jej nigdzie lista sanacyjna, sciągnąwszy na siebie śmiesznie znikomą liczbę głosów.

— Rząd — rzekł ktoś dowcipnie — pragnąc uniknąć ciosu w prawy policzek, podstawił lewy i został weń uderzony bardzo boleśnie

Nie należy bowiem zapominać, że PPS. odniosła sukces właśnie po wykluczeniu min. Moraczewskiego i pomimo protestów ze strony Hołówków, Jaworowskich, Ziemięckich, którym się wydawało, że mają wielkie wpływy w szerszych kołach wyborczych. Taki pomyślny wynik opozycyjności przyczynić się może tylko do wzmożenia radykalizmu w kierownictwie tej partji.

Dr. Maczewski
(Akuszerja i choroby kobiece)
przeprowadził się
ul. Andrzeja ?
Telef. 17-28.
Godz. przyj.: 1—1½ po poł. [illegible] wiecz.

ZIEMIA DRŻY W POSADACH.

Piętnaście sekund śmiertelnego lęku.

Trzęsienie ziemi w Wiedniu. Spadające obrazy. W objęciach trwogi. Widmo śmierci. Niesamowite wrażenia. Smutna statystyka. Ponure proroctwo. Jazz-band zbuntowanej ziemi.

(Od wiedeńskiego koresp. „Kur. Łódz.").

Wiedeń, w październ.

w) ...Zachwiał się lekko stół, osunął się z pod rąk — i dopiero jakby w sekundę później — huk!

Głuchy huk, daleki grzmot, niewiadomo skąd. Eksplozja jakaś, niewiadomo gdzie... Ściemniło się trwożnie światło poruszył się obraz jeden, drugi. I znowu huk podziemny, trzask łomot... Huk obucha w głowę... Krzesło suwa się raz, dwa, raz, dwa... Alarm świadomości: trzęsienie ziemi. Brzęczą szyby, trzeszcza ramy okienne. Czy burza? Czy orkan się jakiś zerwał potężny? Podłoga się chwieje, drży, faluje jak łódka. Wahadło zegara stanęło... Jeszcze się sufit nie zawalił na głowę... Za chwilę... Sekunda jeszcze i... koniec.

Wszystko legnie w gruzach! Śmierć! Znowu silniejszy łoskot. Trzaskają ściany, meble, osunęła się na kraj biurka maszyna do pisania. Pospadały wazoniki z kwiatami. Ziemia drży w posadach... Sztaba lampy zwieszającej się z pułapu zachwiała się, jak wahadło.

Cisza. Wszystko stoi. Kamienica stoi. Ulga. Przerażenie zwolna przemija. Nagle: wielooki strach: za chwilę się to wszystko powtórzy... Może mocniej.... Uciekać... Na korytarze powybiegali przerażeni ludzie... Z 4 piętra dolatuje nerwowy płacz kobiety. Strwożone głosy zewsząd: „Erdbeben — Erdbeben".

Trwoga wygania ludzi na ulice. Tramwaje stanęły pośrodku drogi. Prąd przerwany. Okna mieszkań otwierają się. W nich przelękłe twarze. Żywa wymiana zdań spostrzeżeń. Ludzie na ulicach gromadzą się i wzajemnie komunikują sobie doznane wrażenia. Po przebytym strachu rozwiązują się z ochota języki. Kobiety gestykulują żywo... Zdenerwowanie u wszystkich jeszcze mocne, wobec ogólnej obawy, że trzęsienie się powtórzy i zakończyć się może straszną katastrofa.

Wracam pośpiesznie do mieszkania. Zbliżam się do telefonu.. Dzwonię, nadaremnie. Telefon przerwany. Podnoszę spadłe przedmiony, porządkuje papiery..

* * *

Trzęsienie ziemi, które nawiedziło Wiedeń w sobotę 8 października o godzinie 8,45 wieczorem i które trwało około 15 sekund, było naprawdę tak groźne i taki wyraźny miało przedsmak wielkiej katastrofy, że zaprawdę o cudzie mówić można, że żadnych poważniejszych nie wyrządziło szkód. Tu i owdzie widać na chodnikach tynk kawałki gzymsów, czy cegieł, spadłe z murów i dachów, tu i tam z dźwiękiem powypadały szyby, gdzie niegdzie zawaliły się kominy popękały ściany i sufity, eksplozja i pożar w jednej ze stacyj elektrycznych — osunięcie się jednej z ulic — oto zdaje się i wszystko...

* * *

Wrażenie było jednak zgoła niesamowite i niezapomniane. Panika ogarnęła całe miasto, wybuchała wśród tłumów publiczności w teatrach, kinach, kawiarniach i barach. Przerwane zostały przedstawienia, z kołyszących się lóż i galeryj rozległy się głosy przerażenia, poprzerywały się taśmy filmowe, pogasły światła i dobrych kilka minut trwało zanim się wszystko zwolna uspokoiło...

Nader czułe igły rejestracyjne sejsmografów centralnej stacji meteorologicznej za pierwszem wstrząśnieniem (było ich trzy) powypadały z aparatów, które natychmiast przestały funkcjonować. Przerwany prąd elektryczny, unieruchomił na pół godziny tramwaje, na wielu ulicach stanęły nawet auta, których motory uszkodzone zostały silnem wstrząśnieniem, telefon przerwany został skutkiem uszkodzonych aparatów w centralach telefonicznych. Na wszystkich wieżach stanęły zegary, w dzwonnicach kościelnych same zadzwoniły dzwony.

Jak długo pamięć sięga, nie było tak silnego trzęsienia ziemi w stolicy naddunajskiej. Ostatnie silniejsze trzęsienie zanotowano w r. 1876.

Według komunikatu rządowego ognisko trzęsienia położone jest w najbliższej okolicy Wiednia. Trzęsienie miało — w odróżnieniu od wulkanicznego — charakter tektoniczny, t. zn. spowodowane zostało procesem kurczenia się skorupy ziemskiej. Wiedeń leży na t. zw. dyslokacyjnej linji termalnej, ciągnącej się od doliny rzeki Mürz w Styrji, przez kotlinę wiedeńską, aż do Małych Karpat.

Pono linja ta była niegdyś przedłużeniem gór alpejskich, które przed miljonami lat zapadły się pod ziemią. Ale jest to hipoteza, podobnie jak hipotezą są wszelkie „naukowe stwierdzenia" przyczyn trzęsienia ziemi. W istocie mało co jeszcze o tem wszystkiem wiemy.

To tylko pewne, że ziemia starzeje się, marszczy się, kurczy. Lecz z tą naszą ziemią, to jak z kobietą — niewiadomo ile ma lat. Nic pewnego o jej wieku powiedzieć się nie da. Uczeni biorąc pod uwagę skorupę ziemską, podają liczbę, wahającą się między 90-oma a 200 miljonami lat. Inni zaś biorąc w rachubę spłaszczenie się kuli ziemskiej utrzymują, że ziemia nasza liczy co najmniej 5000 miljonów lat. Fantastyczne cyfry, bynajmniej nie rozwiązują zagadki naszej planety. Uczeni przypuszczają, że w środku ziemi panuje temperatura 20,000 do 100,000 stopni. Znowu liczby fantastyczne. Czem jest jednak punkt środkowy ziemi, jak się dokoła niego warstwy układają, czy są w stanie gazowym, czy też płynnym — o tem wszystkiem istnieją tylko hipotezy.

W istocie ziemia nasza nie jest nigdy spokojna. Skorupa jej jest w wiecznym ruchu. Żaden dzień nie przechodzi bez wstrząśnień. Przeciętnie wypada jedno trzęsienie na godzinę. Tu i tam kurczy się coś wewnątrz, osuwa, ściąga i tylko nader czułe aparaty sejsmograficzne podchwytują te drżenia i rejestrują je na wstęgach papieru. Statystykę wielkich trzęsień ziemi czyta się jakby jakiś pean pogrzebowy....

Trzęsienie ziemi r. 1693 w Sycylji pochłonęło 60 tysięcy ofiar, również w Lizbonie w roku 1755. Japonja ma rocznie 6000 trzęsień ziemi — któż z nas nie pamięta straszliwego trzęsienia ziemi w Tokjo 1 września 1923 r.?

* * *

Ostatnie trzęsienie ziemi odczuto też silnie i w innych miejscowościach Austrji, zarówno na Węgrzech jak i w Czechosłowacji.

Ciekawe jest, że dopiero przed kilkoma dniami dwaj wybitni uczeni, Anglik Gregori i Rosjanin Muszbytow ogłosili w prasie, że Europa stoi w przededniu wielkich kataklizmów podziemnych. Niewiadomo, czy przepowiednie tych katastrofizujących wieszczów już się spełniły lekkiem trzęsieniem ziemi w sobotę 8 października — czy też te trzęsienia ostatnie nie były tylko pierwszą, lekką, choć złowieszczą przygrywką do katastrofalnej, jazz-bandowej orkiestry zbuntowanej ziemi

Najbliższa przyszłość to pokaże.

Roman Hernicz.

—:o:—

STARODAWNY ZWYCZAJ.

w) Najbardziej konserwatywnym krajem na świecie jest Anglja; starodawne tradycje zachowywane są tam wiernie. W jednej z północnych wysepek Anglji zwanej „The hole island" czyli „święta wyspa" istnieje zwyczaj, że panna młoda w dzień ślubu przeskoczyć musi wielki kamień, ustawiony na rynku miasteczka. Dwóch starych marynarzy, wybranych poprzedniego dnia, podtrzymuje podczas ceremonji pannę młodą, ubraną w ślubne szaty. Skok ten symbolizuje pokonanie trudności, które mogłyby z czasem powstać w małżeństwie.

KINO Dom Ludowy
ul. Przejazd 34.
Dziś! — — Dziś!
Przepiękny film p. t.
Tajemnice jej adwokata
dramat salonowo-sensacyjny. W rolach głównych słynni artyści
Henri Baudin i Ginette Mäddie.
Ceny miejsc: W dnie powszednie na wszystkie seansy, zaś w sobotę, niedzielę i święta od godz. 2 do 3 po południu 1 m.60 gr. II m. 30 gr. III m 20 gr.
W soboty, niedziele i święta od godz. 3 po poł. I m. 80 gr. II m. 40 gr. III m. gr. 30

CLAUDE FARRERE. (16

Sto miljonów w złocie.

(Tłum. Gabryel Karski).

(Dalszy ciąg).

— To pan niby poważnie opowiada mi to wszystko? zawołał Troudue. Nie był nurkiem, ale był marynarzem. Zaczynał się już gniewać.

— Zaręczam panu!... — rzekł Erik Herbesom. — Niepodobna dostać się do komory nr. 4! Jakże! sam pan chyba coś o tem wie? Przecież pan był na dole!

Troudue, który chociaż był na dole nie uczuwał zbytniej dumy z tej okoliczności, przestał nalegać. W samej rzeczy, czy nie należało raczej spokojnie oczekiwać rozwiązania? Wstrząsnął dyplomatycznie głową i zamilkł. Wsadziwszy ręce w kieszenie w zamyśleniu przyglądał się Duńczykowi, ów również nie myślał hazardować się. Jest rzeczą nader malowniczą, zajmującą, obfitującą w pocieszne niespodzianki — djalog dwóch nieszczęśliwców, z których ani jeden ani drugi nie zna sedna sprawy o której dyskutują, każdy zaś z nich jest przekonany, iż on tylko jest ciemny i obawia się zostania pochwyconym in flagranti przez doskonale poinformowanego partnera. Tak też wobec przeciągającego się milczenia Francuza Duńczyk jął puszczać różne wyznania. Nie! nie podjęto być może wszystkich potrzebnych starań dla dostania się do tej zatraconej komory 4... Ostatecznie, możliwe nawet, iż nurkowie duńscy zawahali się w obliczu niebezpieczeństwa... bo niebezpieczeństwo było nielada jakie: to nie ulegało kwestji! i on sam, Troudue, który przywdział skafander, który spuścił się na dno i któremu Chappart opowiedział był o ośmiornicy...

— Tak, tak, tak... — przytwierdzał zamyślony Troudue.

Ale faktem bezspornym było istotne niepodobieństwo dostania się przez właściwe wejście. Otóż — jest pod ręką dynamit; a któż może przeszkodzić uczynić wyłom w pudle Tubelgerji? Stosując dawki wskazane na stronicy 66 i 67 międzynarodowego podręcznika...

— Tak, tak, tak...—mamrotał Troudue zaczynający teraz pojmować.

Rzecz jasna, należało działać ogłędnie. Trochę czy dużo? Stosownie do ilości użytego materjału zachodziło ryzyko nieotrzymania upatrzonego wyłomu bądź też fatalnego zniszczenia poszukiwanego ładunku...

Teraz Troudue wysłuchał następującego monologu wewnętrznego:

— Poszukiwany ładunek, to złoto: niema tu ryzyka zniszczenia! Przypuściwszy nawet, że sery holenderskie zostaną popsute wskutek wybuchu, zmartwienie stąd niezbyt wielkie...

Poczem wyprostował się, i tonem ironicznym a pełnym triumfu powtórzył po raz trzeci swą decyzję:

— Panie Herbesom, mówiłem już, że nie uznaję półśrodków! Nie trochę, ani dużo: namiętnie! Chce pan dynamitem? Wal pan porcję maksymalną.

— Hm... hm!... — mruczał szyper, ogromnie zakłopotany.

Z powyższego wynikły dwa fakty. Najpierw — że tegoż wieczora z anteny Skagerraka wyfrunął długi telegram zaadresowany do Antwerpji, poste restante, dla p. Huy, z Waterloo, chociaż bowiem na Skagerraku nie było chronometra, był tam aparat odbiorczy i aparat nadawczy T. S. F., które działały dość sprawnie.

Drugi zaś fakt był ten, iż nazajutrz rano podczas całkiem prywatnego eksperymentu który szyper Erik przeprowadził w nieco zbyt bliskiem sąsiedztwie swego zacnego i czcigodnego przyjaciela kapitana Troudue, wymieniony Troudue, skutkiem przypadkowej eksplozji naboju dynamitowego, otrzymał ranę drugiego stopnia w lewą rękę. Trzeba stwierdzić, iż i tak kapitan francuski miał doprawdy szczęście: gdyż możnaby śmiało założyć się płacąc trzy za jeden, że ów niepożądany wybuch powinien był go raczej położyć trupem na miejscu. Ale są ludzie, którym się wiedzie, tak jak znów innym nie wiedzie się. Nad tem właśnie rozmyślał markotny wielce Erik Herbesom wieczorem, po owem przykrem wydarzeniu, wracając do swej kabiny — pod szczególnem wrażeniem, że oto niedorzecznie przelał krew bliźniego, a mimo to chybił celu...

Rozdział XIII.

Jeszcze Tierresse, Troudue, Chappart i S-ka.

W pięć dni później, w Paryżu, w antresolu mieszczącej biura czcigodnego Izaaka Tierresse, armatora, trzech mężczyzn patrzało wzajem na się frasobliwie. Jeden z nich miał zamiast lewej ręki ogromną kukłę, należycie aseptyzowaną.

Tierresse, Troudue i Chappart odbywali naradę. W tym zaś czasie Skagerrak odnawiał w Dunkierce swe zapasy węgla, żywności i wody.

— Nazywajmy rzeczy po imieniu — zaczął Chappart — usiłowano zabić cię! a jeżeli się to nie udało, to zaiste nie z twojej winy!

Troudue niepewnie kwestionował ten pogląd:

— Widzisz, bracie, ja inc nie mogę twierdzić napewno. Wprawdzie podczas wybuchu ładunku szyper Herbesom znajdował się w drugim końcu izdebki...

— A tyś sterczał tuż przy ładunku, nieszczęsny kretynie! — huknął z pasją Chappart. — Ja na twojem miejscu byłbym prawą ręką wpakował im w łby sześć kul rewolwerowych, tym szystkim zbójom...

— To siętak mówi — zauważył z wyższością Troudue.

— I tak się robi! — podtrzymał Chappart.

— W każdym razie teraz zarówno jedno jak drugie jest nieaktualne — rozstrzygnął ostatecznie Tierresse.

Był wielce zirytowany. Miał dostateczne po temu przyczyny, to należy lojalnie przyznać.

Boć istotnie to wszystko jego przedewszystkiem dotyczyło i on jeden ponosił odpowiedzialność nietylko za poszukiwane miljony, nietylko za zwrot poniesionych kosztów, ale i przedewszystkiem za całość skóry tych poczciwców tak chętnych i narażających się w służbie u niego... I oto wróg zaczynał ich atakować!... Wróg... jaki właściwie wróg?

I nagle Tierresse, wracając do postawy solidnego armatora, który przez całe życie puszczał po morzach najrozmaitsze okręty, nie wyłączając najlichszych, lecz tym nigdy nie omieszkał zapewnić conajmniej minimum bezpieczeństwa, Tierresse wyprostował się i przystąpił do badania: a w głowie jego brzmiał taki autorytet, iż Chappart i Troudue instynktownie wyprężyli się na baczność: to przemawiał szef; a można ręczyć, iż gdyby dyscyplina kiedyś miała zniknąć z całej naszej planety, odnaleźlibyście ją na pokładach ostatnich okrętów.

— Chappart! Pańskie szczere zdanie? Usiłowano zamordować Troudue'a?

Chappart nie zawahał się ani chwili.

— Tak jest, panie szefie.

— Czemu?

— Ha, zapewne dlatego, że są ludzie zainteresowani w tem, byśmy nigdy nie znaleźli tych pańskich stu miljonów w złocie.

— Ludzie? Jacy ludzie?

— Gdybym wiedział, byłbym to już panu powiedział.

— Troudue! Ma pan jakieś podejrzenie?

— Hm... panie szefie... nie mogę powiedzieć ani tak ani nie...

— No, do licha! pański wypadek w każdym razie nie wydał się panu naturalny?

— To, to już inna sprawa... a raczej to ta sama sprawa: nie śmiem ani twierdzić ani przeczyć.

— On jest głupi ale uczciwy — wytłumaczył Chappart: — ta odpowiedź, panie szefie, warta jest podwyższenia gaży!

Troudue, spotniały, nie mówił już słowa. Tierresse potrząsnął głową frasobliwie:

— Chappart, to coś pan powiedział nie jest pozbawione pewnej racji...

d. c. n.

—:::—

Co dzień niesie?

Październik
13
Czwartek

DZIŚ: Edwarda Kr. W.
JUTRO: Kaliksta P. M.

Wschód słońca 5.56
Zachód słońca 16.50.
Wschód księż. 19.34.
Zachód księż 8.02.
Długość dnia 11 07.
Ubyło dnia 5.42.

—:o:—

J. Em. kardynał Hlond przyjeżdża do Łodzi.

Dnia 16 b. m. w niedzielę, o godzinie 11-ej rano odbędzie się poświęcenie kościoła przy ulicy Pomorskiej 123.

Poświęcenia tego dokona J. Em. ks. kardynał dr. August Hlond, prymas Polski.

OSOBISTE.

Wojewoda łódzki p. Jaszczołt wyjechał dzisiaj w sprawach służbowych do Warszawy, skąd powróci w piątek wieczorem.

Statystyka w zakładach przemysłowych.

Rozporządzenie p. wojewody Jaszczołta.

Wczoraj p. wojewoda Jaszczołt obwieścił wszystkim właścicielom przedsiębiorstw przemysłowych obowiązek prowadzenia statystyki przemysłowej.

W rozporządzeniu tem p. wojewoda poleca, by wszystkie zakłady przemysłowe, które zatrudniają chociażby przejściowo 5 lub więcej robotników, lub dla których wykupiono na rok sprawozdawczy świadectwa przemysłowe od I do VII kategorji włącznie obowiązane są przedkładać sprawozdania statystyczne głównemu urzędowi statystycznemu, jeden raz do roku.

Wszystkie zaś zakłady przemysłowe, zatrudniające normalnie 20 lub więcej robotników, obowiązane są wysyłać sprawozdania do głównego urzędu statystycznego co miesiąc w terminie najpóźniej do dnia 5 nast. miesiąca.

Wszelkie informacje będą zużytkowane wyłącznie dla celów statystycznych.

Właściciele względnie kierownicy zakładów, którzy nie zastosują się do powyższego rozporządzenia, karani będą grzywną do 500 złotych, a w razie niemożności uiszczenia jej, karą aresztu do 1 miesiąca. W wypadku powtórnego wykroczenia, kara będzie podwojona. (i)

NOWY LOKAL WYDZ. ZDROWOTNOŚCI PUBLICZNEJ.

Wczoraj Izba Przyjęć i Sekcja kwalifikacji chorych Wydziału Zdrowotności Publicznej, mieszcząca się dotychczas w lokalu przy Placu Wolności 14, została przeniesiona do lokalu przy ulicy Żeromskiego 4.

Przyjmowanie chorych odbywać się będzie codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt) w godzinach od 8 do 11 i od 1 do 3.

„DZIEŃ OSZCZĘDNOŚCI" W POLSCE.

Przygotowania do propagandy idei oszczędnościowej w Polsce w dniu międzynarodowego święta oszczędności dnia 31 października — są w pełnym biegu.

Komitet rozesłał okólnik, przypominający o „Dniu oszczędności", wydaje afisze i ulotki propagandowe i poleca broszury w tej sprawie.

Ministerstwo Wyznań i Oświecenia przyrzekło współudział nauczycielstwa w pracach miejscowych komitetów obchodu.

Obchody miejscowe odbędą się według następującego programu: rozlepianie plakatów, rozdawanie ulotek, wykłady w szkołach, pochody organizowane przez spółdzielnie i kasy oszczędności.

ZAOSTRZENIE STRAJKU W PRZEMYŚLE DRZEWNYM.

Od czterech tygodni trwający strajk w przemyśle drzewnym zaostrzył się. Robotnicy żądają 25 proc. podwyżki płac. — By doprowadzić do zlikwidowania zatargu, inspektor pracy p. Wojtkiewicz zwołał konferencję, która wobec zdecydowanego oporu przemysłowców nie dała pożądanego rezultatu.

Po wyborach do Rady Miejskiej

Dziś P. P. S. zadecyduje, kto będzie kandydatem na prezydenta.

Oficjalne wyniki wyborów wkrótce będą ogłoszone.

Polska Partja Socjalistyczna ma wielki kłopot z obsadzeniem stanowiska prezydenta m. Łodzi, gdyż O. K. R. P. P. S. w Łodzi nie posiada odpowiedniego kandydata na to stanowisko.

Wobec powyższego na stanowisko prezydenta wymieniane są różne osobistości z poza Łodzi, przyczem wysuwana jest kandydatura, jak już donosiliśmy posła Ziemieckiego oraz sen. dr. Kopcińskiego.

Na stanowiska wiceprezydentów wysuwani są: Marjan Andrzejak, dotychczasowy burmistrz m. Aleksandrowa i radny Kuk z Niemieckiej Partji Socjalistycznej.

Stanowisko prezesa Rady Miejskiej objąć ma podobno radny Rapalski, dotychczasowy pracownik Okręgowego Związku Kas Chorych.

Dalej dowiadujemy się, że ugrupowania socjalistyczne: P. P. S., Niemiecka Socjalistyczna Partja Pracy i „Bund" starają się, by nowy Magistrat składał się wyłącznie z działaczy socjalistycznych, by w ten sposób nie powoływać do współpracy ludzi, należących do innych partyj.

Gdyby plan ten został zrealizowany, to stanowiska ławników przypadałyby: 5 dla P. P. S., 1 dla N. S. P. P., 1 dla „Bundu" i 1 dla „Poalej-Sjon" lewicy.

Są to jednak dotychczas tylko projekty. (u)

CZY CHRZEŚCIJAŃSKA DEMOKRACJA BĘDZIE W OPOZYCJI?

Dowiadujemy się, iż w związku z wynikami niedzielnych wyborów do rady miejskiej, w Ch. D. toczą się obecnie narady w sprawie stosunku tego stronnictwa do przyszłej większości socjalistycznej w Radzie Miejskiej.

Niektórzy członkowie stronnictwa stoją na stanowisku, iż frakcja Ch. D. winna stworzyć bezwzględną opozycję w stosunku do nowej większości, inni natomiast są zdania, iż przedstawiciele Ch. D. dążyć powinni do współpracy z nową większością. W ciągu najbliższych dni sprawa powyższa będzie ostatecznie wyjaśniona.

POALEJ SJON LEWICA NIE WEJDZIE DO BLOKU SOCJALISTYCZNEGO?

W związku z lansowanemi pogłoskami iż w przyszłej Radzie Miejskiej do bloku socjalistycznego wejść ma prócz P. P. S., N. S. P. P. i Bundu również frakcja Poale-Sjon lewicy, dowiadujemy się, iż najprawdopodobniej stronnictwo to do bloku nie będzie zaproszone.

W naradach, jakie odbyły się już między przedstawicielami stronnictw socjalistycznych, zdecydowano, że z partją tą prawdopodobnie nie będą wogóle pertraktować, ponieważ ideologja jej w zbyt rażący sposób różni się od ideologji stronnictw socjalistycznych. (i)

Kiedy ogłoszone będą oficjalne wyniki wyborów?

Wobec prowadzenia przez główną komisję wyborczą prac związanych z ostatecznem obliczaniem rezultatów niedzielnych wyborów, zwróciliśmy się do sędziego Zaborowskiego, przewodniczącego głównej komisji celem poinformowania się kiedy zostaną zakończone obliczenia głosów.

Sędzia Zaborowski oświadczył, iż początkowo faktycznie sądzili wszyscy, że prace komisji głównej potrwają około 10 dni, ponieważ należało sprawdzać raz jeszcze wszystkie oddane w poszczególnych komisjach obwodowych głosy, by zadecydować o tem, czy unieważnione głosy, poza temi oczywiście, które oddane zostały na listę unieważnioną, nie mogą zaliczyć się do ważnych.

Przy rozpatrywaniu tych spraw dochodzi niekiedy do dłuższej dyskusji, ponieważ zdarzają się wypadki, kiedy trudno zadecydować, czy oddany głos był ważny czy też nie. Jako przykład podaje sędzia Zaborowski, iż w jednym z obwodów przewodniczący unieważnił głos oddany na białej kartce poplamionej jednak jakimś różowym płynem. Po dłuższej dyskusji jednak postanowiono uznać głos ten za ważny. Również za ważne uznawane są głosy w wypadkach, o ile na kartkach przy cyfrze postawiona była kropka. Niektórzy zaś przewodniczący komisyj obwodowych głosy takie unieważniali.

Praca ta jest tak żmudną, iż zanosiło się początkowo, że potrwa ona przez szereg dni. By jednak rychlej ją zakończyć, posiedzenia odbywać się będą codziennie punktualnie o godzinie 6 po południu, przyczem komisja starać się będzie o przejrzenie każdego dnia conajmniej 50 obwodów, by w piątek bieżącego tygodnia prace zostały definitywnie zakończone. Po tem nastąpi podział mandatów według systemu de Hondta, zmodyfikowanego przez ministra Składkowskiego. System ten polega na tem, iż poza mandatami — otrzymanemi przy pomocy przyjętego dzielnika, ilości oddanych na każdą listę głosów dzielone będą na ilość mandatów plus 1 i otrzymane w ten sposób najwyższe ilorazy decydować będą o dalszych mandatach. (i)

Budżet m. Łodzi na rok 1928.

Prace komisji nad preliminarzem rozpoczną się dopiero w grudniu.

Wobec przeciągania się szeregu czynności technicznych i formalnych, związanych z zatwierdzeniem wyborów do Rady Miejskiej, wyłaniają się trudności przy uchwalaniu nowego preliminarza budżetu Łodzi na rok przyszły. Pierwsze posiedzenie Rady Miejskiej nie odbędzie się przed drugą połową listopada ponieważ dopiero za 8—10 dni zakończą swe czynności komisje wyborcze, przez następne 8 dni biegnie termin składania sprzeciwu, przez dalsze 3 dni — protesty. Dopiero po tym okresie czasu wszystkie akta wpływają do Urzędu Wojewódzkiego który ostatecznie rozstrzyga w terminie 7 dni. Biuro Rady Miejskiej będzie więc mogło zwołać pierwsze posiedzenie nowej Rady na termin około 20 listopada. Na pierwszem tem posiedzeniu powołane zostanie do życia tylko prezydjum Rady poszczególne komisje zaś będą wybrane dopiero na następnych posiedzeniach. Z tych więc względów komisja skarbowo budżetowa Rady Miejskiej zajmie się preliminarzem budżetowym dopiero w pierwszych dniach grudnia, co ze względu na zbliżające się święta Bożego Narodzenia wpłynie ujemnie na tok jej prac.

Z drugiej strony Magistrat m. Łodzi nie ma prawa podejmować żadnych w tym kierunku uchwał, ponieważ Rada Miejska nie była rozwiązana, a tylko w tym wypadku dekret o samorządzie przenosi prawa Rady Miejskiej na Magistrat. Ze swej strony jednak Magistrat poczynił wszelkie przygotowania techniczne w celu opracowania preliminarza budżetowego, który oddany zostanie nowej Radzie Miejskiej pod dyskusję. Preliminarz budżetowy opracowany już został przez poszczególne wydziały Magistratu, przyczem budżet ten opiera się zasadniczo na liczbach zeszłorocznych. Termin ustawowy uchwalenia budżetu przez Radę Miejską upływa 31 marca, ale zasadniczo powinien on być przedstawiony władzom nadzorczym na 3 miesiące przed tym terminem. (e)

Nowy rodzaj Sądów Rozjemczych w Łodzi.

Instytucja ta rozstrzygać będzie spory na tle ubezpieczeń od wypadków.

Jak się dowiadujemy z Urzędu Wojewódzkiego, dnia 1 stycznia 1928 roku utworzony będzie w Łodzi Sąd Rozjemczy dla spraw ubezpieczenia od wypadków w zakres kompetencji którego wchodzą sprawy całego województwa łódzkiego. Właściwość Sądu Rozjemczego zależeć będzie od wyboru powoda, a mianowicie może nim być sąd rozjemczy, w którego okręgu zaszedł wypadek, lub też sąd w którego okręgu powód stale zamieszkuje. Do organizacji przedmiotowego zakresu działania Sądów Rozjemczych oraz postępowania przed niemi znajdują zastosowanie przepisy rozporządzenia ministra pracy i opieki społecznej w porozumieniu z ministrem sprawiedliwości i ministrem przemysłu i handlu z dnia 28 maja 1923 r.

Ustawy o ubezpieczeniu robotników od wypadków obowiązywały do czasu ustawy z dnia 30 stycznia 1924 r. jedynie na obszarze województw: krakowskiego lwowskiego, stanisławowskiego, tarnopolskiego i cieszyńskiej części województwa śląskiego, przyczem dodać należy, że w województwie lwowskiem uprawnienia byłego namiestnictwa i namiestnika w stosunku do tych spraw, należały do wojewody lwowskiego: obecnie na zasadzie artykułów 1 i 12 wyżej cytowanej ustawy z 1924 r., ustawy o przymusowem ubezpieczeniu robotników od wypadków rozciągnięte zostały na obszar województw: warszawskiego, łódzkiego, kieleckiego, lubelskiego, białostockiego, wołyńskiego, poleskiego i nowogródzkiego oraz Ziemi Wileńskiej (obecnie województwa wileńskiego). (r)

Lekarze Kasy Chorych podwyżki płac nie otrzymają.

Wysunięte żądania odroczono do stycznia p. r.

Na wtorkowem posiedzeniu zarządu Kasy Chorych komisja lecznicza przedstawiła sprawozdanie, dotyczące postulatów podwyżkowych lekarzy, domagających się podwyższenia płac o 15 proc. W ożywionej dyskusji wskazano, iż dodatek mieszkaniowy, przyznany obecnie przez rząd wszystkim urzędnikom państwowym, nie jest żadną wartością konkretnie ustaloną raz na zawsze, gdyż jak wiadomo regulacja poborów urzędniczych nastąpić ma dopiero w styczniu 1928 roku. Wobec tego postanowiono odłożyć załatwienie podwyżki płac dla lekarzy kasowych do stycznia 1928 roku, a jeśli sprawa regulacji poborów będzie załatwiona, to wówczas podwyżka dla lekarzy Kasy Chorych stanie się aktualna. (e)

Śmierć w piwnicznej izbie.

Rodzina dozorcy uległa zaczadzeniu.

Ubiegłej nocy mieszkańcy domu przy ulicy Narutowicza 37 zaalarmowani zostali głuchemi jękami pochodzącemi z suteryny zamieszkałej przez dozorcę domu Józefa Janaszczyka. Zainteresowani tem mieszkańcy domu udali się tam, by zbadać przyczynę podejrzanych głosów. — Drzwi od suteryny zastano zamknięte, wobec czego wyważono je. Mieszkanie dozorcy przepełnione było gazem, od którego ulegli zaczadzeniu dozorca Józef Janaszczyk, żona jego Stefanja, dorosły syn Jan oraz 15-letnia córeczka Michalina. — Cała rodzina dozorcy dawała słabe już tylko oznaki życia. Wyniesiono wszystkich z mieszkania i zawezwano pogotowie ratunkowe Kasy Chorych, którego lekarz zajął się udzieleniem natychmiastowej pomocy. Janaszczykowi oraz synowi jego zdołano przywrócić przytomność i po udzieleniu pomocy pozostawiono ich na miejscu. Stefanję i Michalinę Janaszczyk odwieziono do szpitala im. Poznańskich. Stan matki i córki groźny.

Rodzina dozorcy uległa zaczadzeniu wskutek wadliwie urządzonego pieca centralnego ogrzewania, sąsiadującego z ich mieszkaniem.

W NAWIASACH.

Fiasco pobożnych życzeń.

Radość Niemców na wiadomość możliwości niedojścia do porozumienia między rządem polskim a bankami amerykańskiemi w sprawie pożyczki — jest aż zanadto zrozumiała.

Paniczny strach przed dalszem wzmocnieniem naszego organizmu państwowego dyktował prasie niemieckiej zajęcie „lisiego" stanowiska.

Początkowo usiłowała prasa niemiecka wmówić światu, iż Polska nie jest pewnym terenem lokaty kapitałów — następnie obłudnie wyrażała zdziwienie,, że nie chcemy się zgodzić na kurs emisyjny 90!

Ostatnio znów (zapóźno niestety i zgoła bezskutecznie) starali się Niemcy wykazać, jak silny nacisk wywierają koła gospodarcze na rząd polski w kierunku przyjęcia warunków amerykańskich.

Głosili urbi et orbi, że bez pożyczki grozi Polsce katastrofa gospodarcza! Że sytuacja na Wschodzie jest tak niejasna, iż wogóle rokowania pożyczkowe powinny stać się nierealne!

Wmawiali światu, że większa część pożyczki użyta będzie na cele militarne — jednem słowem czynili wszystko, co było w ich mocy, aby tylko utrudnić dojście do porozumienia!

Posługiwali się całym arsenałem kłamstw, insynuacyj, byle tylko „przysłużyć się" sąsiadowi.

Dziś, po definitywnem, pomyślnem zakończeniu negocjacyj pożyczkowych możemy tylko z pogardą wskazać na stanowiska prasy niemieckiej.

—Hp—

—:::—

Rejestracja rocznika 1909.

Dziś winni się zgłosić do rejestracji w lokalu biura wojskowo - policyjnego przy ulicy Traugutta 10 mężczyźni urodzeni w roku 1909, zamieszkali w obrębie V komisarjatu policji o nazwiskach na litery R, S, Sz, T oraz zamieszkali w obrębie XIV komisarjatu policji o nazwiskach na litery H, Ch, I, J, K, L, Ł, jutro zaś mężczyźni rocznika 1909, zamieszkali w obrębie V komisarjatu policji o nazwiskach na litery U, W, Z, Ż oraz zamieszkali w obrębie XIV komisarjatu policji o nazwiskach na litery M, N, O, P, R, S. (i)

KONFERENCJA Z PRACOWNIKAMI MAGISTRATU.

Wczoraj zarząd klasowego związku pracowników instytucji użyteczności publicznej otrzymał od Magistratu m. Łodzi pismo, dotyczące żądań pracowników miejskich.

Magistrat komunikuje, iż przesłał do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych szczegółowy memorjał z wyłuszczeniem postulatów pracowniczych, niezależnie od tego zwołuje na dziś wspólną konferencję celem omówienia istotnych przyczyn zatargu. (i)

ZE ZW. ARTYSTÓW SCEN POLSKICH.

Związek Artystów Scen Polskich w Warszawie informuje nas, że artystka Teatru Popularnego p. L. Jurdzińska, uczenica szkoły śpiewu solowego prof. Br. Oleckiej oraz p. J. Kaliński, uczeń szkoły dram. reżysera K. Tatarkiewicza, artysty Teatru Miejskiego zostali zaliczeni w poczet członków związku.

Jest to bezwątpienia poważny sukces obu profesorów, gdy się zważy wymagania kwalifikacyjne związane z egzaminem składanym przez adeptów sztuki.

Oszczędność należy stosować właściwie, i tak np. oszczędzanie na środkach odżywczych, szczególnie przy odżywianiu dzieci, byłoby wielkim błędem. Każdemu człowiekowi dla podtrzymania zdrowia niezbędne są pewne środki odżywcze, które m. i. może spożywać pod postacią doskonałych i bardzo smacznych budyniów D-ra Oetkera. Że taki budyń Oetkera, przyrządzony bez wszelkiej trudności z mlekiem, masłem, cukrem, ewentualnie z jajkiem jest dobrze wyrachowaną oszczędnością, powinna wiedzieć o tem każda pani domu. Podany nadto z sokiem owocowym lub świeżo ugotowanemi owocami albo konfiturami, jest budyń D-ra Oetkera najidealniejszym deserem.

WYBORY DO RADY MIEJSKIEJ W CZĘSTOCHOWIE.

Onegdaj upłynął termin składania list wyborczych w głównej komisji wyborczej do Rady Miejskiej w Częstochowie. Ogółem złożono 14 list wyborczych, wśród których znajduje się blok organizacyj sanacyjnych oraz skonsolidowane komitety wyborcze polskich ugrupowań prawicowych. (e)

W cichą noc zimową...

Zamaskowani bandyci wtargnęli do domku biednego rzemieślnika.

Sąd skazał jednego z nich na 4 lata ciężkiego więzienia.

W nocy z 29 na 30 stycznia 1924 roku mieszkańcy jednego z domków na przedmieściu Konstantynowa zostali w nocy zbudzeni odgłosami włamywania i z przerażeniem ujrzeli kilku uzbrojonych mężczyzn, którzy po wyświdrowaniu w drzwiach otworu i otworzeniu haczyka od wewnątrz w sieni, wtargnęli do mieszkania rzemieślnika Nucena Libermana. Dwóch z dnich było zamaskowanych. Steroryzowawszy rewolwerami całą rodzinę Libermana i czeladnika, śpiącego z niemi w mieszkaniu, zażądali napastnicy wydania pieniędzy. Liberman opierał się tłumacząc, że jest biednym i że nie ma środków do życia, co jednak nie przekonało napastników, którzy poczęli go kopać na ziemi, bić i grozić wymordowaniem całej rodziny. Dwóch napastników plądrowało mieszkanie, przeszukując szufladki w szafach i stole, inni stali na straży w sieni i kuchni i uważali, by nikt z domowników nie ośmielił się wyjrzeć po za obręb mieszkania i wzywać pomocy. Bandyci zabrali wszystką znalezioną gotówkę, a prócz tego balję i nieco węgla i drzewa oraz trochę rzeczy z bielizny, poczem z łupami zginęli w mrokach nocy. Domownicy byli tak przerażeni, że nie wzywali po odejściu bandytów pomocy. Dopiero dochodzenie policyjne po pewnym czasie wykryło jednego z napastników w osobie Franciszka Bednarka, lat 39, który według zeznań świadków, miał stać w kuchni w czasie napadu.

Sprawa karna, wytoczona przeciwko Bednarkowi oskarżonemu o napad bandycki, znalazła się wczoraj w Sądzie Okręgowym na wokandzie. Prócz niego na ławie oskarżonych zasiadł i Moszek Fulkowski, oskarżony o nabycie rzeczy, pochodzących z rozboju z wiedzą, że pochodzą one z nielegalnego źródła.

Przewód sądowy udowodnił winę Bednarka. Sąd wydał więc wyrok skazujący Franciszka Bednarka za dokonanie wspólnie z innemi sprawcami napadu bandyckiego na 4 lata ciężkiego więzienia z zaliczeniem aresztu prewencyjnego. Fulkowskiego zaś z braku dowodów winy — uniewinnił.

—:::—

Dokształcenie sanitarne inżynierów.

W dniu 15 listopada r. b. rozpocznie się w Państwowej Szkole Higieny w Warszawie drugi kurs dokształcenia sanitarnego dla inżynierów z udziałem sił profesorskich politechnik i uniwersytetu i oficerskiej szkoły sanitarnej.

Program kursu przewiduje prowadzenie wykładów według trzech działów: ogólnego, przyrodniczego i techniczno-sanitarnego. Dział pierwszy obejmuje podstawy inżynierji sanitarnej, zagadnienia higjeny publicznej, planowanie miast i higjenę mieszkań, statystykę i epidemjologję oraz walkę z gruźlicą. Dział drugi — bakterjologję, hydrobiologję i chemję sanitarną. Do działu trzeciego wchodzą hydrologja, osuszenie terenów, wodociągi i kanalizacja (konstrukcja, eksploatacja i organizacja budowy), usuwanie śmieci, higjena wsi, wentylacja i ogrzewanie, dezynfekcja, dezynsekcja i deratyzacja, higjena zakładów użyteczności publicznej (szkoły szpitale, kąpieliska, rzeźnie), chłodnictwo, higjena przemysłowa i bezpieczeństwo pracy, oświetlenie i walka z dymem.

Na kurs ten przyjmowani będą kandydaci, którzy wykażą się posiadaniem dyplomu inżyniera wyższej szkoły technicznej krajowej lub zagranicznej. Kandydaci nieposiadający tego dyplomu, mogą przesłuchać kurs, jednak bez prawa przystąpienia do egzaminu.

Zapisy przyjmuje sekretarjat Państwowej Szkoły Higjeny (ul. Chocimska 24) do dnia 1 listopada r. b. Wszelkich wyjaśnień w sprawach kursu udziela kierownik kursu, inżynier Zygmunt Rudolf (Min. Spraw Wewn., tel. 23-87). Opłata za kurs wynosi 75 zł. od osoby. Słuchacze w liczbie conajmniej 20 będą mogli korzystać z mieszkania i całkowitego utrzymania (bursa „Amelin", ul. Puławska 91).

Kurs ma trwać 5 tygodni, a więc o 2 tygodnie dłużej, niż podobny pierwszy kurs, który zakończył się w grudniu roku zeszłego i zapoczątkował zainicjowaną przez Państwową Służbę Zdrowia akcję wyszkolenia sanitarnego inżynierów państwowych, samorządowych i z biur instalacyjnych.

Podniesienie stanu sanitarnego kraju zależy w dużym stopniu od pracy inżynierów to też projektowany kurs został specjalnym okólnikiem p. ministra spraw wewnętrznych zalecony zarządom związków komunalnych i instytucjom zainteresowanym.

Od kieliszka do pięści...

Tragiczny epilog wesołej libacji.

W dniu wczorajszym w Sądzie Okręgowym w Łodzi rozpoznawana była sprawa Alfonsa Zejmana, lat 16 i Justyny Zejman, lat 40, jego matki, oskarżonych o zabójstwo Leona Wolnickiego.

Tło sprawy przedstawiało się w ten sposób, że w dniu 3 maja 1927 r. odbywała się w mieszkaniu Zejmanów libacja z powodu dojścia do skutku tranzakcji pomiędzy ojcem oskarżonych, a niejaką Marją Marszałkową o kupno domu. W czasie uczty ojciec Alfonsa Zejmana, Wilhelm wyraził się, że syn jego Alfons jest mądry czemu zaprzeczył Wolnicki.

Sprzeczka pomiędzy nimi przemieniła się w bójkę. Ojciec dowodził wciąż bijąc Wolnickiego, że jednak syn jego jest mądrym i życiowo wyrobionym młodzieńcem, Wolnicki sprzeciwiał się temu poglądowi i również bił starego Zejmana pięściami po głowie i twarzy. Reszta rodziny Zejmanów przyglądała się walczącym, oczekując rezultatu walki, kto z zapaśników pierwszy ulegnie.

W pewnym momencie jednak Wolnicki silniej uderzył Zejmana w głowę wskutek czego ten upadł, krzycząc: „Alfons". Pośpieszył na to syn z pomocą i jakimś twardym przedmiotem uderzył Wolnickiego w głowę. To spowodowało tragiczny epilog całego zajścia, Wolnicki bowiem wskutek razów zadanych zmarł w szpitalu.

Pod zarzutem zabójstwa stanęli przed sądem Alfons Zejman syn i Justyna, żona pobitego Zejmana, która również miała podobno stolkiem tłuc denata.

Przewód sądowy jednak nie udowodnił winy Zejmanowej, a co do Alfonsa Zejmana ustalił, że działał on pod wpływem silnego wzruszenia duchowego i w tym stanie zadał on ciężkie uszkodzenia ciała, nie miał zamiaru pozbawić życia Wolnickiego. Sąd skazał go na 8 miesięcy więzienia, a Justynę uniewinnił.

—:o:—

WYSTAWA ROŚLIN I ZWIERZĄT.

W niedzielę nastąpi otwarcie Wystawy Roślin i Zwierząt, organizowanej przez Towarzystwo Przyrodnicze im. S. Staszica. Publiczność Łodzi będzie miała sposobność przekonania się, ile umiłowania przyrody tkwi wśród mieszkańców tych zakopconych, brudnych murów naszego miasta.

Komitet wystawy zbiera gorliwie wyhodowane w mieszkaniach rośliny i zwierzęta, stara się stworzyć dla nich jak najestetyczniejsze otoczenie, jak najlepsze warunki. — Poza instytucjami, firmami i szkołami, liczni prywatni miłośnicy przysyłają swe ulubione rośliny, przyjaciół swych wypieszczonych ze świata zwierzęcego. To też już dziś wesoło jest na ulicy Nowo-Targowej 24; pełno śpiewu ptasząt, pomruków zwierząt, pluskania ryb w wodzie. Stawy, lasy przeniesiono do czterech ścian ludziom na uciechę, ludziom na pożytek!

Protektorat nad wystawą objęło Kuratorjum Okręgu Szkolnego Łódzkiego.

NOCNE DYŻURY APTEK.

Dziś dyżurują apteki: N. Epsztajna (ul. Piotrkowska 225), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), M. Rozenbluma (Cegielniana 12), Gorfeina (Wschodnia 54), J. Koprowskiego (Nowomiejska 15). (b)

Podział zysków
z X-ej loterji państwowej.

W tych dniach odbyła się w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej przy współudziale generalnego dyrektora Loterji Państwowej konferencja w sprawie podziału czystego zysku X-ej Loterji Państwowej na cele dobroczynne. Obdzielono ogółem 155 instytucyj dobroczynnych, społecznych i humanitarnych, w tem 83 w Warszawie, 72 na prowincji — na ogólną sumę 133.159 złotych 88 groszy.

Choroby zakaźne w Łodzi.

W ubiegłym tygodniu, t. j. od 2 do 8 października r. b. włącznie, do Wydziału Zdrowotności Publicznej (Oddział Sanitarny) zgłoszono następujące wypadki chorób zakaźnych:

Dur brzuszny 42 wypadki (w tygodniu poprzednim 53 wypadki), płonica—34 (34), błonica — 17 (30), drętwica karku — 0 (3), odra — 10 (16), krztusiec — 9 (11), gorączka połogowa — 0 (1), jaglica — 31 (8), razem 143 wypadki (156).

Jak wynika z powyższego, stan zdrowotny miasta w tygodniu ubiegłym doznał znacznej poprawy, gdyż wszystkie prawie choroby wykazują poważne zmniejszenie przypadków zachorowań. — Odnosi się to zwłaszcza do duru brzusznego, który po raz pierwszy od dłuższego czasu wykazuje spadek liczby przypadków chorobowych.

„DZIENNIK ZARZĄDU M. ŁODZI".

Wyszedł nr. 40 „Dziennika Zarządu m. Łodzi" o następującej treści:

Dr. E. Mittelstaedt: Walka z gruźlicą w Łodzi w r. 1926. E. Rosset: Organizacja kartotek nieruchomości w miastach niemieckich. Okólnik Nr. 18 w sprawie jednorazowego zasiłku dla pracowników miejskich. Okólnik Nr. 19 w sprawie żądań, wysuniętych przez pracowników miejskich. Ze statystyki gospodarczej: Spadek bezrobocia w przemyśle włókienniczym. Poświęcenie nowych gmachów miejskich. Kronika miejska. Z życia miast polskich. Ogłoszenia.

Redakcja i administracja „Dziennika Zarządu m. Łodzi" mieści się w Oddziale Prasowym Magistratu, Pl. Wolności 14, II p., pokój Nr. 33, tel. 28-00.

KOMUNISTYCZNE WYSTĄPIENIA!

W dniu wczorajszym na kilku odcinkach robót kanalizacyjnych ciemne elementy komunistyczne usiłowały przerwać pracę robotnikom zatrudnionym przy kanalizacji.

W niektórych wypadkach doszło nawet do ostrzejszych wystąpień, które jednak skończyły się rozprószeniem awanturników i robotnicy powracali do pracy.

ZAPOMOGI DLA BEZROBOTNYCH PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH.

Obwodowy Fundusz Bezrobocia w Łodzi otrzyma wkrótce odpowiednią kwotę na zapomogi dla bezrobotnych pracowników umysłowych na miesiąc październik.

Obecnie bezrobotni pracownicy umysłowi obowiązani są do składania zaświadczeń potwierdzonych przez gospodarzy, iż bezrobotny pozostaje bez pracy i zamieszkuje w Łodzi.

Zaświadczenia takie bezrobotni winni składać do dnia 15 października r. b. (i

NOWY SEZON W TOW. OPEROWEM.

Towarzystwo Operowe wkracza w nową fazę rozwoju, a żywotność jaką objawia jest zapowiedzią pomyślnie rozpoczynającego się sezonu.

Pierwsza próba chórów dokonana przez dyr. p. Kleidta zgromadziła silną drużynę śpiewaczą ożywioną wolą i postanowieniem pracy artystycznej. Towarzystwo Operowe przygotowuje m. in. jedną z najnowszych polskich oper „Pomstę Jontkową" słynnego kompozytora polskiego dyr. Bol. Wallek - Walewskiego, który zapewnił Towarzystwu wyłączność w wystawieniu tej opery w Łodzi.

W dniu dzisiejszym próba o godz. 8 w. w lokalu przy ulicy Piotrkowskiej 115, normalnie zaś próby w poniedziałki, środy i czwartki.

INSTYTUT REDUTY.

Wznawiając rozpoczęte przed kilku laty w Warszawie prace w dziedzinie wychowawczo - naukowej, zespół Reduty otwiera w tym roku w Wilnie Instytut Sztuki teatru.

Przy Instytucie jednocześnie otwiera się bursa dla niezamożnych adeptów.

Szczegółowych objaśnień dotyczących programu oraz warunków przyjęcia i utrzymania udziela Sekretarjat Instytutu od dziś codziennie.

Zgłaszać się można w ciągu całego roku. Odpowiedzi piśmienne będą udzielane za nadesłaniem znaczka pocztowego.

Z MIEJSKIEJ GALERJI SZTUKI.

Jutro, w piątek, o godz. 5 po poł. vernissage otwarcia zbiorowej wystawy dzieł Wlastimila Hofmana z okazji 25-letniej jego działalności artystycznej. Znany i ceniony artysta przybywa dziś z małżonką do naszego miasta, aby wziąć udział w tej rzadkiej w Łodzi uroczystości artystycznej.

Katalog wystawy obejmuje około 200 prac A. Styki, B. Rychter - Janowskiej, J. Centnerszwerowej, J. Fidanzy oraz łódzkich artystów prof. Sługockiego, rzeźbiarza i pp. Dobrowolskiego i Krauzego art. malarzy.

STATYSTYKA „KROPLI MLEKA".

Według zestawień statystycznych Tow. „Kropla Mleka" w miesiącu wrześniu r. b. przyjęto dzieci w ambulatorjum 871, przyrost wagi stwierdzono u 638 dzieci, według wyznania: dzieci chrześcijan — 520, izraelitów — 351, według zajęć rodziców: dzieci robotników — 455, rzemieślników — 243, drobnych handlarzy — 83 innych zawodów — 90; ogólna liczba dzieci na stacjach — 1531, zmarło 31; ilość wydanego mleka 12192 litrów; ilość wydanych mieszanek leczniczych — 6646; liczba dzieci korzystających z mieszanek leczniczych — 1613, liczba odwiedzin przez pielęgniarki w domach — 1162, liczba dzieci naświetlanych lampą kwarc. — 27, ilość naświetlań — 152.

WYSTAWA PRÓB I WZORÓW PRZEDŁUŻYŁA SWÓJ POBYT W ŁODZI.

Wystawa ruchoma prób i wzorów przemysłu krajowego w parku Helenów w okresie swego czterotygodniowego pobytu zjednała sobie szeroki ogół zwiedzających Niezliczone rzesze publiczności, rekrutujące się ze wszystkich sfer społeczeństwa miejscowego dają codziennie wyraz poważnego zainteresowania, zapełniając teren wystawy, która będąc imprezą na czasie, łącząca w sobie piękno z pożytkiem, specjalnie dla Łodzi jest atrakcją absolutnie konieczną. Ze względu na doniosłość zadania, jakie wystawa spełnia oraz na liczne zgłoszenia i prośby sfer zainteresowanych w dziedzinie handlu i gospodarstwa krajowego dyrekcja wystawy postanowiła przedłużyć swój pobyt w Łodzi do dnia 23 b. m. By jednak upamiętnić się i raz jeszcze zadokumentować, że wystawa jest atrakcją, której nie dorównają żadne tego rodzaju imprezy, postanowiono uczynić z terenu wystawy dziedziniec radości, szczęścia i śmiechu. Zwiedzający znajdą na nim to wszystko, czego dotychczas nie widziano jeszcze. Żywy i obfity skarbiec rozrywek szlachetnych, rozrywek posiadających w założeniu swem wiele piękna a kończących się zawsze wdzięcznym uponinkiem, obliczonym na los szczęścia. Niebywała sensacja oczekuje miłośników wystawy w sobotę i niedzielę. Będzie to wymarzony szczyt atrakcyj w blasku którego pierzchną melancholijne nastroje jesieni. Co złoży się na program niebywały dotychczas, dowiedzą się wkrótce wszyscy. A zatem pamiętać należy, że sobota i niedziela bieżącego tygodnia, to dwa dni, które spędzić winni bezwzględnie wszyscy na terenie wystawy.

Co dziś usłyszymy z głośnicy radjo-aparatu?

Czwartek, 13-go października.

Warszawa, 1111 m. — 12.00 i 15.00 Komunikaty; 16.25 Komunikat harcerski; 16.40 Odczyt „Prostowniki anodowe", wygłosi p. Gadkowski; 17.05 Komunikaty P. A. T.; 17.20 „Wśród książek" — przegląd najnowszych wydawnictw — omówi prof. Henryk Mościcki; 17.45 Audycja literacka: a) Kazimierz Tetmajer: Ksiądz Piotr; b) Feljeton literacki; c) Gen. Zaruski: Na morzach dalekich; 19.00 Komunikat rolniczy; 19.15 Rozmaitości i komunikat Tow. Zachęty Hodowli Koni; 19.35 Lekcja kursu elementarnego języka angielskiego, lektorka p. Memi Gardiner; 20.30 Koncert wieczorny. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego, chór męski Tow. śpiewaczego „Harfa" pod dyr. Wacława Lachmana, Aleksander Michałowski (śpiew) i Helena Zalewska (akomp.). Podczas przerwy koncertu biuletyn „Messager Polonais" w języku francuskim. W programie m. in. E. Grieg: Marsz z suity „Sigurd Jorsalfar" i Suita „Peer Gynt" I: St. Moniuszko: Ballada o Florjanie Szarym; St. Niewiadomski: Pieśni i Noskowski; 22.00 Sygnał czasu i komunikaty: lotniczo-meteorologiczny, policji, P. A. T., oraz nad program

KREWKI PŁATNIK PODATKOWY.

Wczoraj po południu Witold Smolnicki, sekwestrator Magistratu m. Łodzi, zamieszkały przy ulicy Gdańskiej 131, będąc w mieszkaniu niejakiego Stefana Andrzejewskiego przy ulicy Kilińskiego 141, celem zainkasowania sumy należnej za podatek mieszkaniowy został pobity jakiemś tępem narzędziem.

P. Smolnicki odniósł rozcięcie głowy i nosa. Pierwszej pomocy udzielił mu zamieszkały w pobliżu lekarz.

Powiadomiony o powyższym wypadku odnośny komisarjat policji wszczął energiczne dochodzenie, w celu pociągnięcia winnych pobicia do surowej odpowiedzialności.

ODCZYT U TECHNIKÓW.

Dnia 14 b. m. w piątek, o godz. 8 wiecz. w lokalu Stowarzyszenia Techników w Łodzi, Piotrkowska 102 inż. Tadeusz Tillinger z Warszawy wygłosi odczyt na temat Kanał Gopło — Warta, bogato ilustrowany planami i rysunkami.

—:o:—

Teatr, Muzyka i Sztuka.

TEATR MIEJSKI.

Dziś, czwartek, trzecie w sezonie przedstawienie dla Związków Robotniczych. Dane będzie „W rajskim ogrodzie".

Jutro, piątek, premjera wesołej, pogodnej komedji pióra dwóch świetnych komedjopisarzy paryskich Hennequin'a i Coolus'a „Królowa Biarritz' (La reine de Biarritz). Role główne grają pp.: Irena Grywińska, Pelagja Relewicz-Ziembińska, Dziewońska, Morska, Janowski, Krotke, Krzemieński, Kwiatkowski, Znicz. Reżyseruje Artur Kwiatkowski.

W próbach pod kierunkiem reż. M. Mieczysława Szpakiewicza „Dziady" Mickiewicza w układzie Stanisława Wyspiańskiego oraz pod kierunkiem reż. Konstantego Tatarkiewicza arcydzieło ibsenowskie „Peer Gynt".

„KREDOWE KOŁO"

które na wczorajszem przedstawieniu zamknęło kasę na parę godzin przed przedstawieniem — grane będzie w dalszym ciągu w sobotę o godz. 4-ej po południu oraz w poniedziałek wieczorem Obydwa przedstawienia po cenach popularnych.

„PANNA FLUTE"

drugi wielki sukces Teatru Miejskiego, grana będzie w nadchodzącą niedzielę o godz. 4 po południu po cenach popularnych a następnie we wtorek przyszłego tygodnia. Bilety na niedzielę po południu od dziś w kasie zamawiań.

„TOMCIO PALUCH",

prześlicznie wystawiona bajka w 4 aktach B. Hertza i W. Tatarkiewiczówny powtórzona będzie w najbliższą niedzielę o godz. 12 w poł. Bilety już do nabycia w kasie zamawiań.

TEATR POPULARNY.

Dziś i dni następnych cieszący się olbrzymiem powodzeniem sensacyjny dramat w 5-ciu aktach p. t. „Pieczęć milczenia". Początek o godz. 8.20 koniec/ o 10.45 wieczorem.

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA

W nadchodzącą sobotę i niedzielę zabawna krotochwila w 3-ch aktach p. t. „Kontroler wagonów sypialnych" Aleksandra Bissona z R. Urbańskim w roli tytułowej. Reżyserja M. Bieleckiego.

TEATR ARTYSTYCZNO-LITERACKI „GONG".

Przygotowania do inauguracyjnego przedstawienia, które się odbędzie dnia 15 października r. b. dobiegają końca. Cały zespół intensywnie pracuje pod kierunkiem dyr. Jastrzębca i baletmistrza Wojnara. Na inaugurację sezonu kierownictwo teatru daje wielką rewję w 14 obrazach p. t. „Jazda do Łodzi".

KONCERT SMIRNOWA.

W czwartek, dnia 20 października, odbędzie się w Filharmonji drugi koncert mistrzowski, na którym wystąpi znakomity śpiewak rosyjski Dmitry Smirnow. Oprócz tego udział w koncercie weźmie artystka scen zagranicznych Lidja Smirnowa-Malcewa. Pan Smirnow jest dobrze znany łódzkiej publiczności z przed kilku laty, czar jego — to niezwykle piękna, mieniąca się tysiącem promiennych odcieni, barwa jego głosu. Olbrzymia skala, utrzymana dzięki świetnemu wyszkoleniu na idealnej równi dźwiękowej, znakomita technika oddechowa, łatwa emisja pozwalająca artyście na szybkie, raptowne zmiany natężenia głosu, oto zalety, które zapisały imię Smirnowa w rzędzie najwybitniejszych śpiewaków współczesnych.

Koncert jego będzie niewątpliwie prawdziwą ucztą artystyczną. Przy fortepianie zasiądzie dyr. Tadeusz Mazurkiewicz.

Film jako czynnik propagandy kulturalnej.

Co mówi p. Hertz, dyrektor polskiej wytwórni filmowej „Stinks"?

Pragnąłbym zwrócić uwagę czynników miarodajnych na jedną z właściwości kina, mogącą być bardzo szeroko wyzyskaną w interesie ogólnopaństwowym. Mam na myśli znaczenie kina, jako kulturalnej propagandy polskiej na zagranicę.

Sprawa ta jest tak jasna, że uwalnia mnie od dłuższych wywodów. Od czasów legendarnego pomieszania języków ludzkich na wieży Babel, wszystkie wysiłki stworzenia wspólnego języka poszły na marne. Spełzły na niczem prace twórców sztucznych języków, jako to: Volapuk, Ido, nawet Esperanto ogarnia dotąd dość szczupłe rzesze.

Czego nie zdołały dopiąć bezowocne długoletnie starania zwolenników tych językowych „homunculusów", tego za jednym zamachem dokonał kinematograf. Film, wykonany w Kalifornji zrozumiały jest dla najmniej kulturalnego pastucha albańskiego. Mary Pickford rozjaśnia swym uśmiechem nietylko kina swej ojczyzny, ale i „Iluzjon" w Białej Podlaskiej Wspólny język całej ludzkości został odnaleziony!....

Sama przez się nasuwa się idea wyzyskania tej okoliczności dla celów państwowych. Przez swą powszechną zrozumiałość i docieranie do najszerszych warstw i najdalszych zakątków, kino stało się idealnym środkiem propagandowym. Nam, Polakom, dla których propaganda kulturalna w dzisiejszym okresie zyskiwania na świecie kredytu moralnego i materjalnego jest poprostu kwestją życia, powinna ta zaleta filmu dać szczególnie dużo do myślenia.

Nie chodzi tu nawet o jakieś specjalne filmy propagandowe. Przy dzisiejszym stanie rzeczy wystarczy najzupełniej sam fakt ukazania się jakiegokolwiek filmu polskiego zagranicą. Niech — na początek — zagranica przekona się chociażby o tem, że Warszawa to duże, europejskie miasto, posiadające tramwaje i auta, że po ulicy nie spaceruja białe niedźwiedzie, że my Polacy, myślimy, czujemy, kochamy, jak wszędzie w Europie...

Im częściej wspominane będzie imię Polski zagranicą, im głębiej dotrze film polski, tem szersze kręgi zataczać będzie znajomość naszego kraju. Film będzie bezspornie najlepszym naszym ambasadorem wszechświatowym. Jeśli ludzie, stojący u steru rządów Rzeczypospolitej nie uprzytomnili sobie tego dotąd, niechaj uczynią to obecnie. Lepiej późno, niż nigdy...

Na zakończenie mała uwaga. Jak mówi przysłowie łacińskie: „Quidquid agis prudenter agas..." O ile rząd nasz zdecyduje się w dobrze zrozumianym interesie państwowym na poparcie polskiego przemysłu filmowego, niechaj postępuje rozważnie.

Niech nie daje się wziąć na lep aferzystom, którzy nie omieszkają wykorzystać dla celów osobistych chwalebnych tendencyj rządu. Przy odrobinie znajomości rzeczy, rządowi nietrudno zresztą będzie się przekonać, czyja dotychczasowa działalność filmowa zasługuje na zaufanie, a czyja nie...

—:::—

Kącik dla pań.

JEŚLI TO KONIECZNE...

Dla upiększenia oczu wystarczy delikatnie przyciemnić powieki. Najpiękniejszy blask i wyraz nadaje oczom „khol", t. j. puder ze skarbonizowanych roślin egzotycznych. Często także używane są kolorowe ołówki, z których najmodniejsze są obecnie niebieski i zielony. Powieki przyciemnia się zapomocą waty lub poprostu palca, przyczem farbę rozprowadza się tylko na górnej powiece. Najważniejszym warunkiem umiejętnego upiększania oczu jest umiarkowane zastosowanie farby. Oko zbyt jaskrawo podkreślone nabiera wyrazu ostrego. Przyciemnić należy przedewszystkiem środek powieki i cienką linją wydłużyć ją ku skroni.

Na wieczór polecany jest dla blondynek kolor szary, dla brunetek —zielony, rzęsy powinny być zawsze przyciemnione kolorem niebieskim. Naogół pierwszeństwo mają szminki suche, tłuste bowiem rozpuszczają się w gorącu i mieszają się na twarzy. Najlepiej oczyszcza się twarz ze szminek oliwą lub wazeliną, przyczem należy lekko wysmarować górne powieki. Oczy zmęczone podkrążone, dobrze jest przemywać wieczorem lekką herbatą, lub wodą różaną.

Są to wskazówki dla pań, które uważają, że sztuczna dekoracja oczów jest niezbędna. Ale można też uważać, że ta moda nie jest nieodzownym warunkiem szczęścia rodzaju ludzkiego...

—:o:—

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

Uprzejmie prosimy Pana Redaktora o pomieszczenie w Jego poczytnem piśmie następujących słów wyjaśnienia:

W Nr. 279 „Głosu Polskiego", w artykule omawiającym zwycięstwo grup socjalistycznych przy ostatnich wyborach, zamieszczony został paszkwil pod adresem „t. zw. sanacji", jakoby przedstawiciele tego ugrupowania „zbankrutowani i potulni" płaszczyli się obecnie wobec zwycięzców „węsząc jakoweś dla siebie korzyści".

W imieniu Komitetu Pracowników Umysłowych wchodzącego w czasie wyborów w skład tak niemiłego dla „Głosu Polskiego" obozu — oświadczamy, że całe to twierdzenie od początku do końca jest niecną insynuacją. Ani prezydjum Komitetu, ani nikt z poszczególnych jego członków do nikogo z żadnemi ofertami czy propozycjami się nie zwracał i o niczyje względy nie zabiegał.

Etyczną stronę tego rodzaju elukubracyj, usiłujących kultywować brudne kłamstwo w życiu publicznem jaknajostrzej piętnujemy.

Prezydjum Komitetu Pracowników Umysłowych:
Prezes: (—) **Dr. Tomaszewski.**
Sekretarz: (—) **Lewandowski.**

Kurjer Sportowy

Wielki program spotkań Polskiego Związku Bokserskiego.

Nasi pięściarze w przededniu Amsterdamu.

Polska wypływa na szeroką arenę międzynarodową.

Polski Związek Bokserski opracował już definitywnie swój program w związku z przygotowaniem zawodników i ewentualnem wzięciem udziału w igrzyskach.

Wychodząc z założenia, że tylko spotkania międzynarodowe mogą być miernikiem naszych sił, zaprojektowano następujące mecze:

1) Polska — Łotwa w pierwszej połowie listopada w Rydze;

2) Polska — Węgry na początku grudnia w Warszawie;

3) Polska — Niemcy w początkach lutego przyszłego roku również w Warszawie.

Jak widać z programu spotkania te pomyślane są z góry w ten sposób, aby walczyć najpierw ze słabszym przeciwnikiem, a następnie z coraz silniejszym.

Zawody z Łotwą, która według obliczeń jest słabsza, mają być przygotowaniem do bardzo ładnego spotkania z Węgrami. Ci ostatni spisali się świetnie na mistrzostwach Europy i zajęli trzecie miejsce w ogólnej klasyfikacji narodów. Dwudniowy ten mecz — z drużyną reprezentacyjną Polski w pierwszym i rezerwowa w drugim będzie miał charakter zawodów eliminacyjnych na sześciotygodniowy zimowy kurs przedolimpijski, który rozpoczyna się w połowie grudnia i ma być prowadzony przez specjalnego trenera zagranicznego.

W końcu po kursie projektowany jest mecz z Niemcami, którzy w mistrzostwach Europy zdobyli pierwsze miejsce w klasyfikacji narodów.

Oczywiście dla każdego powinna być jasną koncepcja tego spotkania. Przegrana z tak silnym przeciwnikiem jest z góry przesądzona, ale zawodnicy nasi skorzystają w tych walkach bardzo wiele, nabędą rutyny i doświadczenia. Nie sztuka jest bowiem spotykać się ze słabym przeciwnikiem ale ulec honorowo z silniejszym, wykazując hart woli i wytrzymałość — to bardzo dużo; przegrana nieznaczna na punkty, byłaby sukcesem.

Trener i komisja fachowa w takiem właśnie spotkaniu będą mogli ocenić kwalifikacje swych najlepszych; jest to zresztą jedyna droga, aby PZB nie narazić na zarzuty, które po nieudanym występie paryskim spotkać go mogą. Po tych próbach bezwątpienia będzie już można oznaczyć kto jest godnym być w reprezentacji państwowej. Oceniając siły nasze i biorąc za podstawę występ w Berlinie który znowu nie był tak niepomyślny, jak go oceniano w paru wypadkach — nie wystąpiliśmy bowiem z najlepszą drużyną, walcząc w dodatku z wyjątkowym „pechem" — możemy przypuszczać, że dwóch lub trzech pięściarzy bez ujmy dla polskiego sportu da się wysłać do Amsterdamu.

Zaangażowany trener będzie miał najważniejsze zadanie objeżdżać poszczególne ośrodki, odbywać krótkie kursy, no i wyszukiwać nowe siły.

Na zakończenie najlepsi z kandydatów odbędą definitywny kurs ostrego treningu w maju, a następnie wyjadą na igrzyska

Program jest obmyślany racjonalnie i ma na celu jak najintensywniejsze wyrównanie braków naszych mistrzów, którzy w tym sporcie po za kilku wyjątkami, tak daleko pozostali w tyle w stosunku do zagranicy, choć element ludzki mamy świetny.

Po raz pierwszy sport polski rozpoczął intensywne i racjonalne przygotowanie zawodników do Igrzysk Olimpijskich.

Program PZB został przekazany wszystkim okręgowym związkom bokserskim, gdzie spotkał się z bardzo życzliwem przyjęciem. (e)

—:o:—

Dosłowna opinja prof. Weysenhoffa

w sprawie meczu Ł. K. S. — Polonja.

Mecz musi być powtórzony.

(C-S) W dniu wczorajszym Łódzki Klub Sportowy otrzymał w ciekawej sprawie unieważnionego meczu Ł. K. S.—Polonja w Warszawie orzeczenie prof. Weysenhoffa, które świadczy wybitnie o tym, że wydział gier i dyscypliny P. L. P. N. miał rację, unieważniając wspomniane wyżej zawody i że uchwała głównego zarządu P. L. P. N. unieważniająca znów uchwałę swego wydziału, była mocno krzywdzącą Ł. K. S.

Opinję tę podajemy dosłownie do wiadomości publicznej. Opinja ta udowodniła, że Ł. K. S. posiada w swym gronie dzielnych prawników sportowych.

„Wilno, dnia 10 października 1927 r.:

Do

Łódzkiego Klubu Sportowego w Łodzi.

W odpowiedzi na list W. Panów z dnia 4 b. m. po rozmowie z członkiem Klubu W. Panów, śpieszę donieść, że mojem zdaniem z punktu widzenia przepisów sprawa przedstawia się jasno, a chodzi tylko o ustalenie faktu, czy sygnał sędziego rozległ się przed czy też po przejściu piłki przez bramkę.

Ewentualność I-sza: Sędzia zagwizdał po przejściu piłki przez bramkę. Bramka jest ważna. Sędzia ma prawo zmienić swe orzeczenie, aż do chwili, gdy gra zostanie wszczęta na nowo, jak to wynika jasno z urzędowego rozporządzenia P. Z. P. N. na stronicy 61 przepisów. Chociaż więc sędzia dawał sygnał na ofside, to jednak gdy się w porę przestrzegł, że spalonego nie było, powinienbył uznać bramkę, gdyż gwizdek jego nie przerwał toku gry, podczas gdy piłka była na boisku. Rzut neutralny byłby tu nieprzepisowy i krzywdzący drużynę Polonji. Sytuacja zmienia się zasadniczo jeżeli:

Ewentualność 2-ga: Sędzia zagwizdał przed przejściem piłki przez bramkę. Wówczas bramka nie może być uznana za ważną. Jest to oczywiste, gdyż bramka nie może być zdobyta, gdy gra jest przerwana. Przepisy nie przewidują wtedy wyraźnie, czy miały wtedy nastąpić rzut neutralny, czy powtórzenie rzutu wolnego. Mam wrażenie, że zgodnie z duchem przepisów sędzia powinienby zarządzić powtórzenie rzutu wolnego, jeżeli, jak to miało zapewne miejsce na meczu Ł. K. S. — Polonja, gwizdnął podczas, gdy piłka była w locie do bramki i piłka bezpośrednio po gwizdku przeszła przez bramkę. W przeciwnym razie rzut neutralny. Zresztą w danym przypadku jest to rzecz obojętna. W każdym razie, o ile zaszła ewentualność 2-ga, sędzia nie miał prawa uznać bramki — chociaż przez lekkomyślne gwizdnięcie wyrządził krzywdę Polonji, podobną naprzykład, jakgdyby był piłkę zatrzymał przypadkowo ciałem — wówczas również nie miałby prawa przyznać bramki. Chodzi więc tylko o roztrzygnięcie pomiędzy ewentualnościami I-szą i II-gą. Znowu według przepisów zdanie sędziego jest tu miarodajne. Niestety oświadczenia sędziego, które członek W. Panów dał mi do przeczytania, nie są całkiem jasne. Mam jednak wrażenie, że należałoby je raczej interpretować na korzyść ewentualności II-ej. Sędzia pisze w sprawozdaniu, że gwizdnął „w czasie strzału Polonji na bramkę Ł. K. S. i robinsonady bramkarza w celu uchwycenia piłki". Trzymając się więc ściśle tego oświadczenia, należy chyba uznać, że w chwili przelatywania piłki przez bramkę gra była już wstrzymana. To samo chociaż jeszcze mniej wyraźnie wynika z dodatkowego oświadczenia sędziego. Jeżeli „przeciągły gwizdek zlał się" z chwilą zdobycia bramki", to znaczy chyba, że rozlegał się on przed i po chwili przejścia piłki przez bramkę. Ale ponieważ, ściśle biorąc, początek gwizdka przerywał już grę (wszystko jedno jak długo potem sędzia dmie w gwizdek), więc w chwili przechodzenia piłki przez bramkę gra była już wstrzymana. Zachodzi więc ewentualność II-ga.

Jak już wspomniałem, sędzia pokrzywdził Polonję zbytnim pośpiechem w gwizdaniu, chociaż nie można zaprzeczyć, że gwizdek ten mógł przeszkodzić nieco bramkarzowi Ł. K. S. w obronie bramki. Zresztą te ostatnie uwagi nie mogą mieć wpływu na załatwienie protestu, które musi, jak zawsze, nastąpić ściśle według litery prawa. Jest to jedyna droga umożliwiająca usunięcia subjektywności w ocenie sytuacji.

Z pozdrowieniem sportowem

Prof. Jan Weysenhoff.

—:o:—

O tytuł mistrza Polski w boksie.

Tytuł mistrza Polski w wadze ciężkiej, a więc wszystkich wag, wakuje, a używanie go przez zeszłorocznego mistrza Tomasza Konarzewskiego, jest bezprawne.

Polski Związek Bokserski zawiadomił łódzki okręgowy związek, że mistrzostwa w wadze ciężkiej odbędą się definitywnie w dniach 29 i 30 b. m. na Górnym Śląsku w Katowicach.

Organizację mistrzostw powierzono Górnośląskiemu O. Z. B. Tytułu mistrza broni T. Konarzewski, który nie wiadomo czy stanie do zawodów, albowiem nie trenuje. (e)

Ostatnie wiadomości ze świata zawodowych bokserów.

Phil Scott mistrz Anglji w wadze ciężkiej, przybył do Nowego Jorku i weźmie udział w walkach eliminacyjnych, które wyznaczą przyszłego rywala Tunney'a w decydującem spotkaniu o tytuł mistrza świata.

Scott spotka się w Nowym Jorku najpierw z Hiszpanem Paolino.

Kid Nitram, mistrz Francji w wadze średniej, pokonał w Tulonie już w drugiem kole przez k. o. swego rodaka Rouqueta. Nitram w połowie listopada walczy w Londynie z Milliganem, mistrzem Anglji tej samej kategorji. (e)

Sukcesy Kleinadla w Paryżu.

Edward Kleinadel, jeden z najlepszych przedstawicieli polskiej rakiety, powrócił znów do formy, czego dowodem są sukcesy odniesione na turnieju paryskim o puhar Marcelego Poree. Oto w grze pojedyńczej panów po szeregu sukcesów nad dobremi rakietami, jak Viellard, uległ Kleinadel w ćwierćfinale Glasserowi w stosunku 2:6 1:6. W grze podwójnej wraz ze swym partnerem de Buzelet zwyciężył w finale parę Parrelet de Ricon w stosunku 6:3, 7:5, 6:4.

Poprzednio wyeliminował on takich graczy, jak: Danet, Thurnryssen 7:5, 6:0, Job, Guillemont 6:4, 6:2, Boussus, Roland 6:2, 2:6, 6:2.

Prasa francuska jednomyślnie unosi się nad znakomitą grą naszego rodaka, zaliczając go jako doublistę do rzędu najlepszych rakiet w Europie. (e)

KOBIECY BIEG NA PRZEŁAJ O MISTRZOSTWO POLSKI.

(C-S) W nadchodzącą niedzielę w Warszawie rozegrany zostanie kobiecy bieg na przełaj o mistrzostwo Polski na dystansie 1500 mtr. W biegu tym wezmą udział najlepsze zawodniczki Polski. Oczekiwać należy ustanowienia nowego rekordu Polski.

—:::—

Nowa zwolenniczka lotu transatlantyckiego.

Wiedeńska aktorka Lilly Dillenz, zamierza dokonać w charakterze pasażerki przelotu nad oceanem, odlatując z Norderney przez Lizbonę, Azory do N. Jorku.

TAKY

W jaki sposób usuwa się włoski i puszek

podług Dolly — Sisters:

„Należy wziąć trochę tego cudownego perfumowanego kremu „TAKY" w tej formie, w jakiej wydobywa się z tuby. Niech pani zaczeka 5 minut, i po użyciu trochę wody pańska skóra stanie się białą i gładką, oraz nie będzie posiadała ani jednej ciemnej plamki. Jak panie mogą dzisiaj jeszcze posługiwać się niewygodną brzytwą, która drażni skórę, wywołuje pryszcze i po użytku której włos odrasta coraz bardziej szorstki, sztywny i kłujący, — lub też skomplikowanemi w użytku dépilatoire'ami! „TAKY" jest nader ekonomiczny i nieszkodliwy: usuwa skutecznie włoski, zaś po dłuższym użytku kremu „TAKY" włos wkońcu zanika zupełnie. Jesteśmy zdania, że „TAKY" jest wspaniałym i niezbędnym wynalazkiem przy obecnej modzie krótkich spódniczek i przeźrzystych pończoch".

„TAKY" jest do nabycia we wszystkich odnośnych sklepach po cenie zł. 5.— za tubę.

Generalne Przedstawicielstwo: A. Bornstein & Co. Gdańsk, Boettchergasse 23/27.

Tel.: Gdańsk 266-14. Pocztowe Konto Czekowe P. K. O. Poznań 207-170

Tylko przy tubach z nadrukiem firmy A. BORNSTEIN & Co. dołączony jest sposób użycia w języku polskim i tylko za te gwarantujemy!

EXPRESS HANDLOWY

„Kurjer Łódzki". Czwartek, 13 października 1927 r. „Kurjer Łódzki".

POLITYKA FINANSOWA RUMUNJI.

ex) Chcąc krótko scharakteryzować politykę finansową Rumunji w czasie wojny światowej i w pierwszych latach powojennych, należy przedewszystkiem podkreślić posuwanie się jej po linji najmniejszego oporu.

Konieczność sprawiedliwego układu systemu podatków zarysowała się jako sprawa piekąca już po wojnie bałkańskiej. Podatki bezpośrednie stanowiły wówczas bodajże najsłabsze źródło dochodów państwowych, zaledwie 9 proc. w budżecie na rok 1916. Okres neutralności od roku 1914 do 1916 przeszedł na teoretycznych dyskusjach, lubo była to najbardziej odpowiednia pora dla przeprowadzenia pożądanej reformy, poprzez należyte opodatkowanie chociażby dochodów beneficiantów nieruchomości.

Procesu takiego nie zdołał nawet wywołać równoczesny wzrost zapotrzebowania państwa na środki płatnicze. Wolano sięgać odrazu do ostatecznego środka zaradczego do pożyczek wewnętrznych, do opłat wywozowych, do zastawu, a potem do sprzedaży państwowego zapasu kruszczu Bankowi Narodowemu.

Nad zagadnieniem polityki finansowego przygotowania wojny nie zastanawiano się zbytnio, w przekonaniu, że wojna trwać będzie krótko, oczywistą zaś jest rzeczą, że przeoczenie to wywarło głęboki wpływ na późniejsze ukształtowanie się stanu finansów rumuńskich.

Zawieszenie konwersji i wzrost obiegu „pokrytego" bonami skarbowemi, zapisem wierzytelności angielskich i niemieckich oraz sprzedaniem skarbca — były już objawami par excellence inflacyjnemi. Nadmiar niestrawionego przez rynek obiegu pieniężnego wytwarzał ilużję bogactwa, a bogactwo to narazie oceniano dodatnio, nie bacząc na to, że ten „deszcz złota" możliwy był dzięki wprowadzeniu przymusowego kursu funta szterlingów oraz rozpiętości między wewnętrzną a zewnętrzną siłą nabywczą waluty rumuńskiej. Niewspółmierność obciążenia podatkowego w tym właśnie okresie czasu, szerokich mas w stosunku do świadczeń korzystającej z konjunktury warstwy dominującej, narzuciła pierwsze pęta gospodarce państwowej i stała się początkiem niepohamowanego wzrostu wierzytelności państwowych. Nieprzewidziano przytem żadnego systemu prewencyjnej kontroli wydatków na okres wojenny. Skutkiem braku tejże przezorności był fakt, że w trzy lata po ukończeniu wojny niewiadomo było jeszcze, ile właściwie wydatkowała Rumunja na potrzeby wojenne i dopiero w roku 1921 rząd rumuński spostrzegł się, że państwowy deficyt budżetowy wynosi około 5 miljardów lei.

Na obszarze podlegającym okupacji niemieckiej w czasie wojny, ogołocenie ludności z pełnowartościowego pieniądza było planowo wykonywane według programu, opracowanego przez Niemców jeszcze przed zajęciem stolicy. Punktem kulminacyjnym tej akcji rabunkowej okupantów było wypuszczenie przez specjalny ad hoc stworzony bank „Banca Generala" nowej emisji lei bez najmniejszego pokrycia.

Coprawda już w roku 1918 po zawarciu traktatu bukareszteńskiego M. Saulescu, rumuński minister skarbu w gabinecie Marghilomana, usiłował uskutecznić reformę stosunków podatkowych, opierając ją na dochodzie z nieruchomości, opodatkowaniu spadków oraz zysków wojennych i t.d., nie dopiął jednak celu gdyż reformę jego zniweczyło unieważnienie w całości ustawodawstwa gabinetu Marghilomana.

Trzeci okres, od roku 1920 do roku 1924, cechuje wysiłek osiągnięcia zrównoważenia budżetu. Reformę opóźniła potrzeba wycofania z obiegu koron, rubli i wzmiankowanej powyżej emisji niemieckiej. Do dzieła wziął się poważnie dopiero minister skarbu Titulescu w roku 1921. Jego reforma podatkowa wprowadziła po raz pierwszy w Rumunji dyskryminację podatku od dochodów w zależności od ich źródeł, zastosowanie systemu cedularnego, stopniowanie i eksoneracje, świadczenia od spadków, od wydatków zbytkowych, od obrotu, od kapitału oraz od zysków wojennych. Te dwa ostatnie podatki nie zostały jednakże wykonane. Rządy gen. Averescu upadły z tego powodu, a Koryfeusz partji liberalnej, Vintila Bratianu, wyłączył je z pośród dochodów państwowych, zastosowując po za tem reformę Titulescu, z nieznacznemi zmianami. Zasługa Vintili Bratianu jest że powstrzymał inflację, przeprowadził konsolidację zagranicznych długów płynnych i opanował deficyt budżetowy; dokonał zaś tego kosztem urzędników i produkcji. Przeprowadzając jednak dzieło, leżące w interesie państwowym rumuńskim, Bratianu narzucił piętno swego stronnictwa całemu przyszłemu rozwojowi polityki finansowej rumuńskiej. Mistycyzm polityczny, lub jeśli użyjemy własnego określenia Vintili Bratianu — optymizm polityczny, spowodował, że gonił on za trzema chimerami: 1) za rewaluacja, 2) za nacjonalizacja przemysłu i banków oraz 3) za uniezależnieniem kraju od zagranicy. W tym duchu narzucił on państwu, przez konwencje, zawartą z Bankiem Narodowym, obowiązek stosowania taktyki deflacyjnej nie jako środek, lecz jako cel — by doprowadzić walutę rumuńska „do poziomu najsilniejszej waluty w Europie".

Badanie życia gospodarczego w Rumunji natrafia na nieprzezwyciężone trudności. Brak bowiem naukowej dokumentacji uświęcony jest w Rumunji długoletnią tradycją. Prace rumuńskiego urzędu statystycznego nieuposażonego należycie, nie odpowiadają wymogom informacyj i naukowemu mierzeniu objawów społecznych i gospodarczych. Wystarczy wskazać na fakt, iż statystyka handlu zagranicznego według państw sięga tam dopiero do roku 1923, statystyka dochodów kolejowych doprowadzona jest do roku 1924, a o rzeczowej statystyce cen, płac robotniczych, statystyki produkcji przemysłowej, za wyjątkiem górniczej i t.p. niema jeszcze mowy.

Pragnąc należycie zorjentować się w całokształcie problemów finansowych Rumunji, należałoby wziąć za punkt wyjścia jej bilans płatniczy. Cóż kiedy takiego bilansu nikt jeszcze w Rumunji nie zestawił, a w każdym razie publicznie nie ogłosił. Takie więc pozycje finansowe jak dywidendy odpływające zagranicę, długi kupieckie zagraniczne, premje asekuracyjne, dopływ kapitałów prywatnych, oszczędność wychodźców, sumy policzone przez koleje za transport na rzecz innych państw i t. p. są nieuchwytne. Budżet to widoma księga, z której odczytywać należałoby politykę finansową państw jest, a przynajmniej za lata ubiegłe, nierealny. — Teoretycznie od roku 1921 Rumunja ma budżet zrównoważony i to wyrażający się w następujących cyfrach: w roku 1921/22 7708 miljonów lei, w roku 1922/23 —10.498 milj. lei, w r. 1923 — 15.406 milj. lei, w r. 1924 — 24.000 milj. lei, w r. 1925 — 37.000 milj. lei, w r. 1926 — 39.000 milj. lei i wreszcie w r. 1927 — 50.000 milj. lei. Za kryterjum do oceny realności tych budżetów należałoby przyjąć porównanie z ostatnim rumuńskim budżetem przedwojennym t. j. za rok 1915/16, który wynosił okrągłe 600 milj. lei złotych, czyli 120 miljonów dolarów przy 7,5 miljonowem zaludnieniu ówczesnem, wobec czego przypadało wówczas ca 16 dolarów na głowę ludności. Stosując tę samą normę do Rumunji powojennej o 17-miljonowem zaludnieniu normalny budżet powinien wynosić okrągłe 272 milj. dolarów. Przeliczywszy zaś budżet od roku 1924 do roku bieżącego po kursie giełdowym na dolary, otrzymamy: rok 1924 — 117 milj., rok 1925 — 183 milj., rok 1926 — 193 milj., rok 1927 — 250 milj.

Wynika z tego, że dopiero budżet za rok bieżący zbliżyłby się do tej wysokości, którą teoretycznie uznaćby należało za minimalny warunek realności budżetu. Faktycznie i ta wysokość musi być niewystarczająca. Biorąc pod uwagę spadek wartości złota wywnioskowaćby można, że potrzebny Rumunji budżet musiałby wynosić ca 400 miljonów dolarów.

Nadzieje obecnego rządu idą w kierunku wyśrubowania dochodów do 70 miljardów lei. Jest jednak wątpliwe, czy przy obecnych warunkach pracy i produkcji naród rumuński będzie mógł wytrzymać podobne obciążenie. Wątpliwości podobne są tem więcej uzasadnione, że dochody państwowe rumuńskie za pierwszy kwartał wykazały w stosunku do preliminarza niedobór wynoszący okrągłe 2 miljardy lei. Tylko takiemi niedoborami wytłumaczyć można powstające od czasu do czasu w Rumunji paniki giełdowe, jak również ów pamiętny tajemniczy pośpiech, z jakim gabinet gen. Averesco w pierwszym miesiącu swego urzędowania zaciągnął niekorzystną pożyczkę włoską w wysokości 200 miljonów lir, której celowość inaczej po dziś dzień byłaby niezrozumiała.

St. G.

Nasza sytuacja finansowa
przed pożyczką.

ex) Sytuacja Skarbu Państwa przedstawia się nadal pomyślnie. Wpływy z danin publicznych i monopolów państwowych przyniosły we wrześniu r. b. ogółem 165,8 milj. złotych, t. j. o 28,7 milj. zł. więcej niż we wrześniu r. ub. Wpływy z danin wyniosły we wrześniu b. r. 103,1 milj. zł. wobec 82 milj. zł. z tego samego miesiąca r. ub., wpływy z monopolów 62,7 milj. zł. wobec 55,1 milj. zł. z września r. ub.

Bilans Banku Polskiego za trzecią dekadę września wykazał wzrost zapasu złota i srebra o 2,667,401 do kwoty 183.228,926 zł. Zapas walut i dewiz zwiększył się brutto o 42.004 zł., a netto (wskutek zmniejszenia się zobowiązań walutowych o 1,852,299 zł.) — o 1,8 milj. do kwoty 244,964,642 złotych. Portfel wekslowy wzrósł bardzo znacznie, gdyż o 17,5 do 419,6 milj., pożyczki zabezpieczone zastawami zwiększyły się o 514 i pół tys. do 30,3 milj. zł. Salda na rachunkach żyrowych i innych zobowiązaniach zmniejszyły się o 38,3 do 255,6 milj. Obieg biletów bankowych wzrósł bardzo znacznie, gdyż o 66 milj. do kwoty 844,479,090 zł. przyjęty natomiast do zapasu banku stan polskich monet srebrnych i bilonu zmniejszył się o 488.159 do kwoty 348,398 złotych Dług Skarbu Państwa w Banku Polskim wynosi nadal 25 milj. złotych.

Całe zapotrzebowanie na giełdzie dewiz pokrywa wyłącznie Bank Polski Obrót dzienny ostatnio znowu się zmniejszył i wynosi przeciętnie 350 tys. odlarów. Dolary notowane są oficjalnie 8.91, dewizy na New York 8,93. Bank Polski płaci za dolary 8.89—8.88—8.87 (drobne banknoty), za dewizy 8.91. W obrotach prywatnych utrzymują się dolary na stałym poziomie 8.91 i 3/4. Trakzakcje kablem na New York przeprowadzają banki na 8,95. Przy zamianie gotówki na kabel dopłaca się przeważnie 3¹/₄, przy zamianie czeków na kabel 2 promille.

Kurs obliczeniowy 100 złotych w złocie wynosi bez zmiany 172.30, a gram czystego złota 5.9351. Za ruble złote płacono ostatnio 4,72 i pół, co przy parytecie 53 odpowiada stosunkowi 8.91³/₄ za 1 dolar. Bank Polski płaci za monety złote: ruble — 4.59, m. n. — 2.12, k. cz. — 1.81, unję łac. — 1.72, dolary 8.92, funt ang. — 43.47, fun. tur. — 39.32, k. szw. — 2.39, guldeny hol. — 3.59, dukaty 20.42 zł., monety srebrne: ruble nowego stempla — 2.68, starego — 2.23, m. n. — 0.74, unję — 0.62, korony — 0,62, 5-cio koronówki — 0.64, floreny — 1.65 zł.

W grupie dewiz europejskich wykazuje bardzo mocną tendencję Londyn, który w stosunku do dolara przekroczył swój poziom parytetowy. Pomimo zwyżki kursu dewizy angielskiej, zapas złota Banku Angielskiego uległ dalszemu zmniejszeniu. Podczas gdy bowiem 14 września b. r. wynosił 151,059,783 fun. szter., to dnia 21. IX. b. r. tylko 150,456,015 fun. szterl. Wskutek tego pokrycie obiegu banknotów (według wykazu z 21. IX. wyrażał się obieg banknotów w Anglji kwotą 135,628,870 funt. szterl.) spadło z 31 proc. na 28 i ³/₄ proc. Zyski osiągnięte przez Bank Angielski w pierwszem półroczu b. r. wynoszą 696,633 funtów szterlingów. Dywidenda wyznaczona została w wysokości 6 proc. Angielskie ministerstwo skarbu ogłosiło w pierwszej połowie września b. r. subskrypcję 4 i pół proc. bonów skarbowych, które wykupywane będą w ciągu stycznia każdego roku od 1929 do dnia 1 lutego 1934 roku (termin ostateczny). Kurs emisyjny określony został na minimum 99,6 funtów za 100. Zgłoszono oferty na sumę 80,090 tys. funtów, jednakże rząd przyjął tylko 65 milj. funtów. Drugą operacją angielskiego ministerstwa skarbu

Ze światowego rynku bawełnianego.

ex) Urząd rolniczy w Waszyngtonie w swojem 4-tem sprawozdaniu z dn. 8 b. m. (według stanu plantacji z dnia 1-go b. m.) szacuje stan bawełny amerykańskiej na 54.2 procent, a przypuszczalny zbiór na 12,678,000 bel po 500 funtów angielskich. Rok temu szacunek urzędowy opiewał na 61,3 procent i 17,910,258 bel. W ostatnich pięciu latach zbiór bawełny amerykańskiej wynosił przeciętnie po 13,508,723 bel rocznie.

Dnia 8 września b. r. oceniano jeszcze stan bawełny na 56,1. Ostatni szacunek dowodzi, że poglądy na tegoroczne zbiory stały się bardziej pesymistyczne, co winno się odbić przedewszystkiem na cenach.

W ciągu ostatnich kilku tygodni na rynku bawełny zarówno amerykańskiej, jak i angielskiej i egipskiej panowała tendencja mniej więcej stała z minimalnemi odchyleniami w kierunku czy to zwyżkowym, czy też zniżkowym, co zresztą uwidacznia następująca tabliczka, na której podajemy notowania bawełny w cts. za 1 lb. Chodzi tu o bawełnę amerykańską: (loco):

Dzień	N. Orlean centy	N. York centy	Liverpool pensy	Brema centy
1. 3.	—.—	14.85	7.85	15.80
1. 4.	14.11	14.40	7.86	15.87
2. 5.	—.—	15.45	8.34	16.73
1. 6.	16.50	16.95	9.26	18.42
1. 7.	16.67	17.10	9.11	18.49
1. 8.	17.75	18.25	święto	19.80
1. 9.	22.62	23.10	12.00	24.39
30. 9.	21.56	21.80	11.57	23.37
1. 10.	21.56	21.80	11.64	22.61
3. 10.	21.42	21.60	11.94	23.65
4. 10.	21.17	21.40	11.82	23.44
5. 10.	20.74	21.00	11.73	23.27
6. 10.	21.02	21.30	11.46	22.81

Ostatni szacunek bawełny, jak zaznaczyliśmy wyżej, jest mniejszy aniżeli z roku ubiegłego. Prócz tego naogół przypuszczano, iż wypadnie on większy aniżeli opublikowany w dn. 8 b. m. Według słów fachowców, powyższy szacunek bawełny wpłynie najprawdopodobniej na tendencję mocniejszą, a co za tem idzie na pewną zwyżkę cen. (ah)

—:o:—

jest wypuszczenie 3 i pół proc. pożyczki konwersyjnej. Kurs konwersyjny: funtów 100 miuns 3 i pół proc. Rząd zamierza razem skonwertować 209 milj. funtów.

Dewiza francuska utrzymuje się w dalszym ciągu na wysokim poziomie prawie ustabilizowanym. Dług Skarbu Państwa w Banku Francuskim zmniejszył się w ciągu ostatniego roku z 36,4 na 24,4 miljardy, czyli o 32,96 proc. Zapas złota Banku Francuskiego wynosił w dniu 22 września b. r. 5,545,834,000 fr., a obieg banknotów 53,772,970,000 fr.

Dewiza niemiecka utrzymuje się w stosunku do złotego na poziomie 213,15 złotych za 100 marek (tranzakcje międzybankowe). Bilans handlowy Niemiec osiągnął w sierpniu b. r. dość znaczną poprawę. Deficyt bowiem bilansu w obrocie towarowym wyniósł 292 milj. marek wobec 430 milj. z lipca. Poprawa ta tłumaczy się spadkiem przywozu z 1277 milj. na 1161 milj. i wzrostem wywozu z 847 milj. na 869 milj. marek. Dewizy na Gdańsk notowano 173.50. Czerwońce sowieckie cieszą się w dalszym ciągu silnym popytem. Płacą za nie w Warszawie w obrotach prywatnych 4.10 dolarów.

Z. W.

—:o:—

Normalizacja
stosunków handlowych
polsko-amerykańskich.

Kupcy łódzcy będą informowani o zdolnościach płatniczych swych klientów zamorskich.

ex) Wczoraj Związki Gospodarcze w Łodzi otrzymały pismo z Ministerstwa Przemysłu i Handlu, które informuje sfery zainteresowane że, by zabezpieczyć i uchronić kupców polskich od strat, wypływających na skutek darzenia zaufaniem mało znane firmy amerykańskie, przed zawarciem tranzakcyj lub kontraktów z firmami amerykańskiemi, należy się zwracać po wskazówki do placówek konsularnych polskich w Stanach Zjednoczonych oraz do Amerykańsko - Polskiej Izby Handlowej w Nowym Jorku. Izba, z którą należy w tym kierunku prowadzić korespondencję w języku polskim, nosi nazwę „American - Polish Chamber of Commerce and Industry in U. S. A.", adres jej: New - York 952, Third Avenue.

Pismo powyższe ma dla firm łódzkich, które pozostają z firmami amerykańskiemi w stosunkach handlowych, poważne znaczenie. (r)

ODZNACZENIE.

ex) Firma Eryk A. Kołłątaj, fabryka chemiczna Katowice — Brynów, która wyrabia znane „Mydła Kołłątaja z pralką" otrzymała na I. Ogólnokrajowej Wystawie Gospodarczo - Spożywczej w Katowicach jako jedyna z pośród dziesięciu innych wystawiających większych fabryk mydlanych najwyższe odznaczenie w postaci Złotego Medala.

REWIZJA RUMUŃSKIEJ TARYFY CELNEJ.

ex) Bukareszt. (CEPS). Rząd rumuński, który zamierza przeprowadzić gruntowną rewizję taryfy celnej, powołał przed niedawnym czasem specjalną komisję, która ma zbadać wszystkie braki taryfy obecnej. Jak pisma rumuńskie donoszą, prace komisji tej postępują szybko na przód, wobec czego rząd rumuński przedłoży prawdopodobnie projekt nowej ustawy celnej do zatwierdzenia parlamentowi już w miesiącu grudniu r. b. Nowa taryfa weszłaby w życie według wszelkiego prawdopodobieństwa w miesiącu marcu roku bież.

ZE ŚWIATOWEGO RYNKU WEŁNIANEGO.

ex) Na ostatnich aukcjach wełnianych w Sydney, jakkolwiek wybór wełny był niedostateczny, sytuacja na rynku była dość ożywiona. Tendencja kształtowała się pod znakiem mocniejszym i obrotów dokonano znacznych. Do najpoważniejszych, pod względem zapotrzebowania odbiorców zaliczano Japonję oraz Rosję. Poszczególne gatunki wełny zostały podniesione w cenie o $^2/_5$ procent.

W tygodniu bieżącym podaż wełny w Sydney wyniesie prawdopodobnie około 46,000 bel. Następne aukcje odbędą się również w tygodniu bieżącym w Melbourne. (ah)

Popierajcie przemysł krajowy.

OTWARCIE KOMUNIKACJI LOTNICZEJ NA LINJI BIAŁOGRÓD — SOFJA KONSTANTYNOPOL.

Białogród. (CEPS). Dnia 1 października r. b. otwarta została regularna komunikacja samolotowa między Białogrodem, Sofją i Konstantynopolem. Na linji tej kursują samoloty znanego międzynarodowego towarzystwa lotniczego (Cidna).

EUROPEJSKI RYNEK CUKRU.

ex) Głównemi czynnikami, które decydują o sytuacji na europejskim rynku cukru, jest urodzaj buraków w Europie oraz zasoby cukru trzcinowego, rzucone na rynek europejski.

Jeżeli chodzi o pierwszy z tych czynników, to według nowego szacunku, dokonanego przez F. O. Lichta i mało odbiegającego od szacunku dr. Mikuscha, zawierać będzie tegoroczny zbiór buraków 8,101,000 tonn cukru surowego, co stanowi o 16,6 proc. więcej niż w roku ub.

Co do cukru trzcinowego, to zbiory jawajskie przedstawiają się lepiej niż w roku ub. Sytuacja zaś na Kubie zależy od sposobu zastosowania przyjętego w dniach ostatnich przez parlament przedłożenia prezydenta Machado. W myśl nowej ustawy ma prawo prezydent na podstawie badań, dokonanych przez specjalną komisję statystyczną ograniczyć produkcję cukru drogą wprowadzenia kar za nadprodukcję. Jednocześnie upoważniony zostaje prezydent do założenia towarzystwa akcyjnego, którego członkami będą producenci cukru i którego prowadzić będzie kontrolę eksportu cukru.

Wpływ tej ustawy na sytuację na rynku europejskim może być także i niepomyślny. Jak wiadomo głównym celem powyższego zarządzenia jest podwyższenie cen cukru w U. S. A., gdzie cukier kubański odgrywa dominującą rolę, drogą ograniczenia jego importu. Pozostałe nadwyżki cukru będą może wówczas rzucone na rynek europejski i przyczynią się obok powyższych czynników do pogorszenia sytuacji. (ah)

NOTOWANIA ZŁOTEGO POLSKIEGO w dniu 12 października 1927 roku.

Londyn za 1 funt szterl. 43.50. Za 100 złotych: Zurych 58, Berlin 46.82 i pół — 47.22 i pół, wypłaty na Warszawę 46.95—47.15, na Poznań 46.90 — 47.10. Gdańsk 57.71 — 57.85, wypłaty na Warszawę 57.67 — 81. Wiedeń czeki 79.27 — 79.55.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Poznań, 12 października (A. W.)

Żyto 38.25—39.25 usposob. spokojne.

Pszenica 47.00—48.00 usposobienie mocniejsze.

Jęczmień przemiałowy 33.00—35.00

Jęczmień browarowy 40,00—42.00

Owies 32.25—33.75 usposobienie stałe.

Mąka żytnia 65-proc. 58.50—60.00

Mąka żytnia 70-proc. 57.00—58.50 usposobienie spokojne.

Mąka pszenna 65-proc. 72.50—74.50 usposobienie stalsze.

Otręby żytnie 25.00—26.00

Otręby pszenne 24.00—25.50

Usposobienie ogólne stałe.

DOLAR W ŁODZI.

Na wczorajszym rynku prywatnym w Łodzi w godzinach wieczorowych dolar kształtował się po kursie 8.90 i pół w obrotach prywatnych.

Tendencja bez zmiany. Obroty średnie.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 12 października (Pat.)

Notowania oficjalne.

Gotówka:

Dolary 8.88 — 8.90 — 8.86

Czeki:

Holandja 357.75
Londyn 43.42
N. York 8.90
Paryż 35.02
Praga 26.41
Szwajcarja 171.95
Wiedeń 125.82
Włochy 48.70

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Dolarówka 67.50, 68.—, 67.—

5-proc. pożyczka konwersyjna 64.50, 65.—

5-proc. pożyczka konwersyjna kolejowa 60.—, 61.—

8-proc. listy Banku Gosp. Krajowego i Rolnego po 92.—

8-proc. listy zastawne ziemskie zł. 78.—, 79.25

4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 60.50, 60.—, 63.—

8-proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 80.—, 79.50, 81.—

5-proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 66.—

AKCJE.

Notowano w złotych.

Bank Dyskontowy 133.—
Bank Polski 156.—, 153.—, 154.50
Bank Handlowy 123.—
Bank Zarobkowy 95.—
Czersk 1.30
Cukier 5.60, 5.55, 5.80
Węgiel 114.—, 112.—, 113.50
Cegielski 49.50, 47.—, 49.—
Fitzner 6.50
Modrzejów 10.—, 9.70, 9.90
Ostrowieckie 98.—
Rudzie 63.—, 62.50, 63.—
Ursus 16.50. 16.—
Zawiercie 39.50, 40.50
Borkowski 4.—, 3.80, 4.—
Spirytus 33.50, 33.—
Majewski 40.—
Częstocice 3.40, 3.50
Wysoka 134.—
Nobel 55.—, 52.50, 53.50
Zgierz 2.10
Lilpop 37.—, 36.50, 38.50
Norblin 205.—, 208.—, 206.—
Parowozy 2.95, 3.—
Starachowice 80.—, 78.—, 79.50
Zieleniewski 22.—
Żyrardów 20.—, 20.50, 19.75
Haberbusch 155.—
Żegluga 0.50, 0.52

GIEŁDA PARYSKA.

Paryż, 12 października (PAT.).

Notowania końcowe.

Londyn	124,03	N. Jork	25.46
Belgja	354,50	Hiszpanja	444,00
Włochy	139,00	Szwajcarja	491,00
Praga	75,50	Holandja	1022,00
Szwecja	686,50		

GIEŁDA LONDYŃSKA.

Londyn, 12 października (PAT.).

Notowania końcowe.

New-Jork	4.87	Holandja	12.10 3/8
Francja	124,02	Belgja	34,96 5/8
Włochy	89,12	Niemcy	20.41 3/4
Szwajcarja	25.25 1/2	Hiszpanja	27.97 1/2
Portugalja	98,25	Danja	18.17
Szwecja	18,08 3/4	Norwegja	18.17 1/2
Praga	164 37	Helsingfors	193 20
Wiedeń	34,52	Warszawa	43,50

GIEŁDA GDAŃSKA.

Gdańsk, 12 października (PAT.).

Zamknięcie notowań końcowych w guldenach gdańskich

100 złotych polskich 57.71—57.85

Telegraficzna wypłata:

na Warszawę 57,67—57,81

czek na Londyn 25,07 3/4

—:o:—

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

Drżą chwiejne fundamenty Litwy.

Waldemaras zagrożony.

GDAŃSK, 12 października (P. A. T.) — „Baltische Presse" donosi **za pismami ryskiemi, że na całej Litwie panuje wielkie zaniepokojenie,** wywołane niepowodzeniem ataku rządu Waldemarasa, skierowanego przeciwko Polsce.

Obiegają pogłoski, że **pozycja prezydenta ministrów Waldemarasa jest zachwiana.** W łonie rządu Waldemarasa mają nastąpić zmiany. Prezydentem ministrów ma zostać gen. Daukankas. Dyktatura ma być wzmocniona. Nowy rząd zaniechać ma plebiscytu w sprawie zmian konstytucji.

Z drugiej strony donoszą, że gdyby między Waldemarasem a chrześcijańską demokracją doszło do porozumienia, prezydentem ministrów zostałby Galwanauskas.

Dzienniki łotewskie podkreślają, że powyższe pogłoski dają do poznania, **jak krytyczną stała się sytuacja na Litwie,**

Pierwsza kobieta nad Atlantykiem.

Podróż powietrzna miss Elder z Ameryki do Europy.

LONDYN, 12 października (A. T. E.) — Samolot kierowany przez pannę Elder był widziany przez okręty pod 41° szerokości i 65° długości. Samolot posuwał się naprzód z wielką szybkością. Warunki atmosferyczne w miejscu, w którym widziano samolot były przychylne, chociaż naogół biorąc warunki lotu miss Elder są o wiele gorsze od warunków, w jakich lecieli Lindbergh i Chamberlin. W wielu miejscach musiała ona walczyć energicznie z wiatrami. Nie jest wykluczonem, iż napotka ona na wielkie kłęby chmur i burz. Pierwsze strony dzienników amerykańskich zawierają pod wielkiemi nagłówkami opis startu miss Elder. Panuje przekonanie, iż pomimo niezbyt przychylnych warunków atmosferycznych, lotniczce uda się szczęśliwie dociec do Europy. Byłaby to **pierwsza kobieta, która dokonałaby lotu do Europy.**

Na trampolinie chińskiej wojny domowej.

Czang-Tso-Lin znów górą.

LONDYN, 12 października (A. T. E.) — Ministerstwo spraw zagranicznych rządu pekińskiego ogłasza, iż **ofenzywa marszałka Czang-Tso-Lina** podjęta w 16-ta rocznicę ogłoszenia chińskiej republiki rozwija się pomyślnie. Wojska marszałka zdołały przerwać łączność między oddziałami armji południowej generała Fenga i wojskami gubernatora prowincji Shangsi. Wojska południowe poniosły wielkie straty. Trzy pułki piechoty są rozbite. Do Mandżurji wysłano 10 tysięcy jeńców.

Armja gubernatora Shangsi znajduje się teraz w odległości 230 klm. od Pekinu, czyli że w ciągu dwóch ostatnich dni odparta została o 80 klm. Miasto wobec tego nie zagraża niebezpieczeństwo.

Aresztowanie szpiega litewskiego.

Dostarczał sztabowi kowieńskiemu polskie dokumenty wojskowe.

WILNO, 12 października. (Tel. wł. „Kurjera Łódzkiego") — W tych dniach władze bezpieczeństwa publicznego aresztowały w Mejszagole szpiega litewskiego, Piotra Sagajtisa, b. kapelmistrza 1-go pułku piechoty legjonów. Sagajtis zeznał, że był szpiegiem litewskim, za co otrzymywał 260 litów pensji miesięcznie. Dochodzenie ustaliło, że Sagajtis dostarczał sztabowi litewskiemu różne dokumenty treści wojskowej.

Rosja u wrót głodu.

Nieubłagana konsekwencja bolszewickiej gospodarki.

Agencja Wschodnia.

Moskwa, 12 października.

Brak środków żywności w Moskwie doprowadził do tego, iż przed sklepami, sprzedającemi mąkę i chleb tworzą się obecnie długie kolejki, przypominające najgorsze czasy wojny i rewolucji.

Kryzys żywnościowy w Moskwie pogłębił się jeszcze od kilku dni przez zupełny brak dowozu tłuszczów i przetworów mlecznych.

Dyrekcja koncertów: Alfred Strauch.—Tel.13-84

SALA FILHARMONJI

CZWARTEK, dnia 20 października 1927 r. o godz. 8.30 w.

2-gi KONCERT MISTRZOWSKI

Wykonawcy programu:
Znakomity śpiewak rosyjski

DMITRY

SMIRNOW

LIDJA

Smirnowa-Malcewa

Artystka scen zagranicznych
Przy fortepianie: Dyr. Tadeusz Mazurkiewicz.
W programie:
„RIGOLETTO", „POŁAWIACZE PEREŁ" „TOSCA", „CYGANERJA", „MADAME BUTTERFLY", „SADKO", „ROMEO i JULJA", „MANON" oraz pieśni i romanse:
Rachmaninowa, Rimskij, Korsakowa, Greczaninowa, Czajkowskiego i innych.

Bilety od 1 zł. 50 gr. oraz karty abonamentowe nabywać można w kasie Filharmonji codziennie.

Teichmann i Mauch

Biuro elektryczne oraz warsztaty reparacyjne. Łódź, Piotrkowska 240. Tel. 13-62.
Przedstawicielstwo Angielskiej Fabryki Szczotek

„The Morgan Crucibile Co", Londyn.

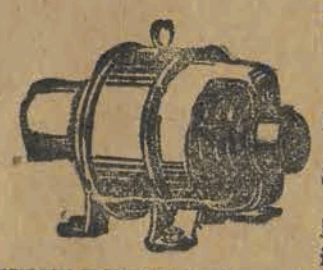

REPERACJA elektromotorów, dynamomaszyn, transformatorów żelazków elektrycznych wogóle wszelkie w zakres elektrotechniki wchodz. roboty,
BUDOWA rozruszników, regulatorów. kolektorów i kotwic i t. p.
SPRAWDZANIE i ZAŁOŻENIE piorunochronów.
INSTALACJA elektrycznych oświetleń i siły przenośnej.
URZĄDZENIA dzwonków elektrycznych i telefonów.
SKŁAD wszelkich artykułów elektrotechnicznych, jako też **MOTORY i DYNAMOMASZYNY** o każdej sile.

Generalny zastępca na m. Łódź: S. B. Redlic. — Łódź, Pomorska 19.

OGŁOSZENIA

do wszystkich pism w Polsce i zagranicą przyjmuje i załatwia na najkorzystniejszych warunkach

POLSKA AGENCJA TELEGRAFICZNA

ŁÓDŹ, Zielona 8-a. Tel. 111 i 15-24.

Wydział Ogłoszeń **Polskiej Agencji Telegraficznej** przyjmuje na miejscu w Łodzi obowiązkowe ogłoszenia dla **„Monitora Polskiego", „Dziennika Urzędowego Min. Skarbu"** i wszystkich innych wydawnictw urzędowych.

DROBNE OGŁOSZENIA

o zagubionych dokumentach, mające się ukazać w **„Dzienniku Urzędowym Województwa Łódzkiego** lub **„Monitorze Polskim"** przyjmowane są tylko w wydziale ogłoszeń **Polskiej Agencji Telegraficznej** w Łodzi.

Piękne Panie

Strzyżą i czeszą się jedynie w pierwszorzędnym zakładzie fryzjerskim

St. Starońskiego

przy ul. Zamenhofa 11. Zakład został całkowicie odrestaurowany. Jednocześnie z dniem 4 października r.b. został otwarty salon damski pod kierownictwem p. **HANKI**, długoletniej pracownicy firmy

M. STAROŃSKI.

Po powrocie z zagranicy wznowiłam pracę w mej pracowni

sukien i okryć damskich

i polecam się łaskawym względom Sz. Klijentek.

Z poważaniem
LEOKADJA OLEJNICZAK
Łódź, Ewangelicka 9,
front II piętro. Tel. 9-29

Najnowsze modele
GAZOWYCH

piecyków ogrzewalnych

— POLECA —

Sklep Gazowni Miejskiej w Łodzi

ul. Piotrkowska 40, tel. 21-08.

Prosimy obejrzeć wystawę w oknie.

UWAGA: Cena gazu do celów ogrzewania pomieszczeń **niższa od normalnej o 40%**

Drzewka i krzewy owocowe oraz krzewy zdobne i róże

w partjach wagonowych i mniejszych poleca na sezon jesienny

DONAT STABROWSKI

Szkółki drzew owocowych w Jelonku koło Poznania poczta Złotniki.

Premjowane na Jubileuszowej Wystawie Ogrodniczej w Poznaniu we wrześniu 1926 roku nagrodą Ministerstwa Rolnictwa i Domen Państwowych: **Złotym Medalem Wielkim!** — Cenniki bezpłatnie na żądanie!

Gabinety Kosmetyki Lekarskiej.

D-ra MARJI LEWINSONOWEJ

Cegielniana 6, m. 3 tel. 43-63.

Chor. **skóry i włosów.** Leczenie defektów cery. Specjalne masaże twarzy i ciała. Masaże odtłuszczające. Usuwanie włosów elektrolizą. **Lampa kwarcowa. Elektroterapja.** Sollux. Godziny przyjęć od 10—7. Dla panów od 2—4. Nowootworzony dział chirurgji estetycznej i dział fizykalnej terapji pod kierownictwem chirurga d-ra Z. Lewinsona, w godz. przyj. od 12 do 2.

Zakład fryzjerski

ul. Piotrkowska 47, tel. 13-49.

Po gruntownym remoncie i znacznem powiększeniu

SALONU DAMSKIEGO

i wprowadzeniu aparatów najnowszego systemu, polecam się szanownej klienteli

M. STAROŃSKI.

Poważna zagraniczna firma ogłasza

Konkurs

na 4 posady sprzedawców

z gwarantowanem minimum i prowizją.

Wymagane: Dobre referencje, doskonały wygląd zewnętrzny, nieprzekroczony 30 rok życia. Oferty z załączonem curriculum vitae należy składać do dnia 10 b. m. w adm. pod „Konkurs"

Pierwszorzędne kursy kroju, szycia i modelowania ubrań damskich, dziecinnych i bielizny, zatwierdzone przez Ministerstwo Oświaty egzystujące od 1892 roku

„Józefiny"

Mistrzyni Cechu Łódzkiego, p. Cechu Warszawskiego, dyplomowana przez Kolońską Akademję, nagrodzona złotemi medalami na wystawach: Belgji, Warszawie, Łodzi oraz dyplomami honorowemi za artystyczne kroje. Nauka kroju prowadzona jest nowoczesnym systemem używanym obecnie w Akademjach zagranicznych — teorytycznie i praktycznie (na materjałach.) Kończącym kurs wydaje się świadectwa i patenty cechowe. Dla przyjezdnych pomieszczenie zapewnione. Zapisy kandydatek przyjmuje się codziennie.

- 163 Piotrkowska 163. -

— Przy kursach pierwszorzędna pracownia sukien. —

Mieszkania dla Oficerów Garnizonu Łódzkiego w Łodzi.

Komisarjat Rządu na m. Łódź poszukuje w drodze dobrowolnego najmu większej ilości mieszkań od jednego do 5 pokoi wraz z kuchnią (Ustawa o ochronie lokatorów nie ma zastosowania).

Oferty z podaniem rocznego czynszu komornianego należy składać w pokoju Nr. 4 (ul. Kilińskiego 152) w terminie dni 7 w godz. 8—15.

Komisarz Rządu na m. Łódź
(—) IŻYCKI.

SZKŁO OKIENNE

ornamentowe, surowe oraz szklenie budowli
— po cenach niżej konkurencyjnych —

J. Olejniczak, Główna № 14.

UWAGA: Szkło inspektowe w wielkim wyborze.

Centralna lecznica zębów

86 Piotrkowska **86.** Tel. 38-27.

:: Plombowanie i wprawianie zębów ::

Ceny podług taksy.

Porada bezpłatnie.

Bank Handlowo-Przemysłowy w Łodzi

Spółka Akcyjna

UL. PIOTRKOWSKA № 96.

Telefony: 2-59; 8-71; 8-72; 9-73;

Bank Dewizowy.

Oddziały: Warszawa i Sosnowiec.

Załatwia
Inkaso, Dyskonto, Zlecenia Giełdowe.
Przyjmuje
Wkłady oszczędnościowe w walucie krajowej i zagranicznej.

Drzewka

OWOCOWE, JAGODOWE, OZDOBNE i inne w dużym wyborze, poleca

Zakład Ogrodniczy

Leona Holarzkowskiego

Przędzalniana 86.

Poszukujemy wykwalifikowanego

ROBOTNIKA

do obróbki drzewa.

Zgłaszać się do fabryki MEBLI ul. Skwerowa 15.

Dr. med.

P. Markowicz

Przyjmuje **Piotrkowska 124,** od 3—7; w niedz. i święta 11—1.
Choroby skóry i włosów.
Leczenie defektów cery, masaże, elektroterapja.
— Gabinet kosmetyczny. —

Mechanik

do robót precyzyjnych

przy naprawie maszyn do szycia

poszukiwany.

Oferty składać do administracji niniejszego pisma pod „J. B". —

Poważna firma poszukuje natychmiast inteligentnego

AKWIZYTORA

z dobremi stosunkami w Łodzi.

Zgłoszenia z fotografją składać do administracji pisma pod „Pracowity".

Dr.

ST. BIBERGAL

MONIUSZKI 11.
Telefon 63-22.
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od 8—10 r. i od 5—8 wiecz

Pewna egzystencja!

Z powodu wyjazdu sprzedam natychmiast tanio dobrze prosperującą w pełnym biegu parową pralnię bielizny, budynek jest nowy i z wszelkiemi nowoczesnemi maszynami wraz z mieszkaniem.
Poznań ul. Langiewicza 2
J. GOŚLIŃSKI.

Institut de Beauté
Anna Rydel,
(Diplomée de l'Uniwersité de Beauté „Cedib" Paris)
Cegielniana 19, m. 8.
Choroby skóry i włosów. Usuwanie zmarszczek, brodawek, plegów, wągrów i innych defektów cery. Specjalne masaże twarzy i ciała oraz odtłuszczające. Usuwanie włosów elektrolizą. Elektroterapja Solux.
Przyjm. od 10-ej do 8-ej wiecz.
Gabinet
zaopatrzony w najnowsze aparaty.
Ulgi dla pracujących.

WSZELKI BÓL GŁOWY
USUWA
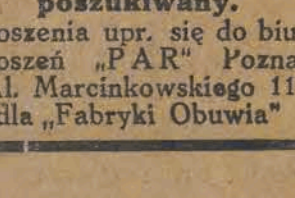

ZNAKOMICIE „SOWA"

SKŁAD FUTER
i Zakład Kuśnierski
J. Szwarcman
Narutowicza 42
(sklep frontowy)
poleca gotowe FUTRA damskie i męskie, oraz SKÓRKI pojedyńcze wszelkiego rodzaju po cenach przystępnych NA DOGODNYCH WARUNKACH. Obejrzenie nie obowiązuje do kupna.

Samochód
5 osobowy „BUICK"
do sprzedania.
Wiadomość P. HOLC, ul. 6-go Sierpnia Nr. 88, telefon 2-36.

MODELARZ
rutynowany, który przejąć może cholewkarnię dużej fabryki obuwia Polski Zachodniej
poszukiwany.
Zgłoszenia upr. się do biura ogłoszeń „PAR" Poznań, Al. Marcinkowskiego 11 dla „Fabryki Obuwia"

Propozycja nadzwyczajna!

Przeznaczenie! Światowej sławy psychografolog Szyller-Szkolnik autor prac naukowych, redaktor pisma „Świt" (Wiedza Tajemna), opowie Ci, kim jesteś, kim być możesz? Nadeślij charakter pisma swój, lub zainteresowanej osoby akomunikuj imię, rok, miesiąc urodzenia, kawaler, żonaty, wdowiec, ilość osób najbliższej rodziny. Otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności, przeznaczenie, jak również horoskop słynnego medjum M-lle Evigny. Wszystkim czytelnikom „Kurjera Łódzkiego" analizę wysyła się po otrzymaniu tylko 2 złotych (zamiast zł. 5). Osobiście przyjmuję od 12—7. Protokóły, odezwy, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy. Warszawa. Psycho-Grafolog Szyller-Szkolnik. Redakcja „Świt" Nowowiejska 32, m. 6, róg Marszałkowskiej.
P. S. Niniejsze ogłoszenie wyciąć załączyć do listu.

CEBULKI KWIATOWE
nasiona do jesiennego wysiewu, oraz narzędzia i przyrządy (ogrodnicze i pszczelnicze) polecają składy
L. JASIŃSKIEGO,
w Łęczycy, Poznańska 30 i w Łodzi, ul. Andrzeja 10.

Do akt Nr. 1048/27 r.
OGŁOSZENIE
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi **Leonard Naborowski,** zamieszkały w Łodzi, przy ul. Głównej, pod Nr. 17, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że 20 października 1927 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi — przy ulicy Pustej Nr. 13 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Karimierza Woźnickiego składających się z fortepianu ocenionych na sumę 1.000 zł.
Łódź, d. 26/IX-1927 r.
Komornik
L. Naborowski.

Wydzierżawię LOKAL
fabryczny o dwóch salach z urządzeniem i maszynami cukierniczemi lub bez. — Wiadomość Szosa Zgierska 47.
Jan Hendzelewski.

Cegła
poznańska w dowolnych ilościach do sprzedania.
Zarząd Cegielni
Roman Bieliński
Warszawa. Królewska Nr. 31, m. 7 — telefon 279-76.
od 16-ej do 18-ej.

Sprzedam
samochód- autobus „Ford" prawie nowy w ruchu lub oddam w dzierżawę na dogodnych warunkach. Wiadomość Łódź. Piotrkowska 92, m. 82.

Mężczyźni
cierpiący na niemoc płciową, otrzymają z powrotem koszt i przesyłki w wysokości 1 zł. (ewtl. znaczkami pocztowemi) bezpłatnie moją książkę o mym sensacyjnym wynalazku **„Heureka"** Adres „Patent 30„ Cuj, Koloszvar (Rumunja) Postfach 1

Sprzedam
samochód omnibus „Ford" w ruchu prawie nowy lub oddam w dzierżawę na warunkach dogodnych. Wiadomość Łódź. Piotrkowska 92 m. 82.

Dr. med.
PRYBULSKI
powrócił
choroby skórne włosów weneryczne i moczopłciowe.
Leczenie światłem Lampa kwarcowa promieniami Roentgena od 9—2 i od 4—8, 4—5 dla pań oddz. poczekalnia)
Zawadzka nr. 1.

Dr. med.
LAJCHTER
Konstantynowska № 9
Tel '49-66.
Stomatolog
Chor. szczęk. dziąseł, podniebienia — zębodołów i t. p. — Od 1½—5. W niedzielę i święta 10-12

Dr. Dutkiewicz
Ordynator Szpitala Miejskiego dla chorób skórnych i wenerycznych.
Piotrkowska 58.
przyjmuje od 9—11 5—7 po południu.
Lek. dentysta

Dr.
P. BRAUN
Południowa 23
Specjalista
Chorób **skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.**
Leczenie światłem (Lampa kwarcowa)
Przyjmuje 9 do 11 od 5—8 i wiecz.

GABINET
Lek.-Dentys.
TONDOWSKA
51 Główna 51
LECZENIE
plombowanie zębów.
ZĘBY sztuczne na podniebieniu i bez podniebienia. Korony złote i platynowe. Mostki złote
Spłaty częściowe.

Dr.
Różaner
powrócił.
Choroby skórne, weneryczne moczopłciowe Leczenie sztucznem słońcem górskiem.
NARUTOWICZA 9 (Dzielna) tel. 28-98
Przyjmuje od 8-10 i od 5—8.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Lek.-dentysta
P. Żytnicka-Kahanowa
powróciła
Konstantynowska 9
Telefon 33-53.

Dr. Keller
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje do 10 r. 1—2 i 4—8
przeprowadz. się na
ul. Nawrot 2.
Dla niezamożnych
Ceny lecznic

Dr.
STUPEL
Szkolna 12.
Choroby. włosów skórne, weneryczne i moczopłciowe, leczenie prom. Roentgena i lampą kwarcową.
Przyjmuje od 6—9 wiecz.

Do akt. Nr. 176 1927 r. Odpis

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie okręg. w Łodzi **Stanisław Dulkowski,** zam. w Łodzi, przy ul. Gdańskiej Nr. 6 na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 28 października 1927 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Zawadzkiej pod Nr 10 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do **Salomona Zajberta** i składających się z rozmaitych mebli ocenionych na sumę 350 złotych.
Łódź, dnia 11 października 1927 r.
Komornik
S. Dulkowski.

OGŁOSZENIA DROBNE.
po 10 groszy za wyraz. Dla poszukujących pracy 5 groszy za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 30 groszy.

Nauka i wychowanie

Stenografji wyucza listownie, najdoskonalej: Instytut Stenograficzny. — Warszawa, Krucza 26. Żądajcie prospektów. 5198

Parisienne donne leçons conversation, méthode Berlitz. Oferty do adm. pod „Parisienne"— — Tylko poważne oferty będą przyjmowane. 7634

Muzyki gruntownie udzielają na skrzypcach, fortepianie, mandolinie, gitarze oraz teorji muzycznej. Amatorom metodą skróconą — Instrumenty i nuty na miejscu Piotrkowska 87 m. 8

Muzyki (fortepian) udziela gruntownie była uczenica profesora A. Michałowskiego. Zapisy przyjmuje we wtorki i piątki od godz. 5 do 6. Nawrot 20. III p. m. 5. 7223

Francuski: Konwersacja, gramatyka, korepetycje w kompletach 6 zł.—miesięcznie. Radwańska 43-9. II p. front tramwaj 6. 9. 16.

Francuskiej konwersacji pragnę pobierać u rodowitej Francuzki. Oferty pod "Lekcja"

Muzyki (fortepian) wyższej oraz początków udzielam— dorosłym i dzieciom według najnowszych metod, od 20 zł. miesięcznie. — Przysposabiam do szkół muzycznych. Wólczańska 253, Ip. m. 6. 7223

Absolwentka Uniwersytetu Poznańskiego udziela korepetycji. Specjalność język polski i francuski. — Ceny przystępne. Łaskawe oferty do „Kurjera Łódzkiego" sub „7673".

Rutynowany nauczyciel korepet. udziela lekcji i korepetycji w zakresie średnim. Miesięcznie 25 zł., postępy gwarantowane. Piotrkowska 189, m. 9. 7674

Uczeń 7-mej klasy poszukuje korepetycji. Zgłoszenia pod „Korepetytor", do „Kurjera Łódzkiego". 7685

Kupno i sprzedaż

A.A. meble solidnej roboty — stołowe, sypialki — gabinety i t. p. najtaniej w Zakładzie Tapicersko - Stolarskim. Karola Nr. 1, oraz meble wyścielane, duży wybór. Daje na spłaty.

Sprzedam sklep z mieszkaniem. — Grabowa 31. 7656

MEBLE. Dywany, Łóżka metalowe, otomany, leżanki materace patentowane i miękkie, krzesła gięte, meble kuchenne biurowe biurka, biblioteki etażerki, Wieszadła, białe salonik. W dużym wyborze poleca na raty Magazyn Mebli Wł. Romiszewskiego — Piotrkowska 116 I p. front, tel. 2161.

Śpiewające kanarki stale do sprzedania. Wólczańska 100 u Brenera 7659

Sklep spożywczy z odpowiednim lokalem nadającym się na każde inne przedsiębiorstwo — jako to: stolarnię, ślusarnię, piwiarnię i t. p. do sprzedania. — Wiadomość: Sosnowa Nr. 7. Dyderski, piekarnia.

Okazyjnie sprzedam bekiesze. Wólczańska 168, Kłusek. 5250

Do sprzedania 3-y maszyny pończosznicze sankowe i maszyna damska Singera. Piotrkowska 105 Czajkowska. 7626

Sklep kolonjalno-mydlarski w dobrym punkcie z powodu wyjazdu do sprzedania. Wiadomość Zgierz, Łęczycka 1. 7626

Tylko Nawrot 8 można kupić na raty i za gotówkę w zakładzie tapicerskim Braci Gabałów, otomany, fotele klubowe tapczany, kozetki, krzesła oraz przyjmujemy obstalunki, przerabiamy, odświeżamy meble i zakładamy firanki, wykonanie solidne i punktualne, filji nie posiadamy. 3953

Biżuterje najnowszych fasonów z własnego lub powierzonego materjału jak również reperacje, wykonywa we własnej pracowni. T. Pankiewicz. 199 Piotrkowska 199

Okazyjnie do sprzedania: 4 sztrikopy (dubeltowe cylindry) i aparaty 172/144 i 216/156 igieł. — 2 szlittony (sankowe) (Nr. 14-30 cm. i Nr. 10 rękawiczkowa). 1 kettel maszyna Nr. 18 w b. dobrym stanie.— Fabryczna 5, front, I piętro, m. 13. 7679

Sklep spożywczy— dobrze prosperujący z powodu wyjazdu do sprzedania Wiadomość u fryzjera ul. Radwańska Nr. 2. 7676

Kinematograf wędrowny lub stały z własnem światłem elektrycznem, świetnie urządzony w dobrym stanie sprzedam niedrogo. — Zgierz, kiosk Lacha. 7684

Okazyjnie do sprzedania story do kilku okien oraz różne serwety i poduszki ręcznie haftowane. M. Sosińska ul. 6-go Sierpnia 11

Wiedeńskie meble. Dywany, Łóżka metalowe, otomany, leżanki materace patentowane i miękkie, krzesła gięte, meble kuchenne biurowe biurka, biblioteki etażerki, Wieszadła, białe salonik. W dużym wyborze poleca na raty Magazyn Mebli Wł. Romiszewskiego — Piotrkowska 116 I p. front, tel. 2161.

Śpiewające kanarki stale do sprzedania. Wólczańska 100 u Brenera 7659

Sklep spożywczy z odpowiednim lokalem nadającym się na każde inne przedsiębiorstwo — jako to: stolarnię, ślusarnię, piwiarnię i t. p. do sprzedania. — Wiadomość: Sosnowa Nr. 7. Dyderski, piekarnia.

Okazyjnie sprzedam bekiesze. Wólczańska 168, Kłusek. 5250

Do sprzedania 3-y maszyny pończosznicze sankowe i maszyna damska Singera. Piotrkowska 105 Czajkowska. 7626

Sklep kolonjalno-mydlarski w dobrym punkcie z powodu wyjazdu do sprzedania. Wiadomość Zgierz, Łęczycka 1. 7626

Tylko Nawrot 8 można kupić na raty i za gotówkę w zakładzie tapicerskim Braci Gabałów, otomany, fotele klubowe tapczany, kozetki, krzesła oraz przyjmujemy obstalunki, przerabiamy, odświeżamy meble i zakładamy firanki, wykonanie solidne i punktualne, filji nie posiadamy. 3953

Biżuterje najnowszych fasonów z własnego lub powierzonego materjału jak również reperacje, wykonywa we własnej pracowni. T. Pankiewicz. 199 Piotrkowska 199

Okazyjnie do sprzedania: 4 sztrikopy (dubeltowe cylindry) i aparaty 172/144 i 216/156 igieł. — 2 szlittony (sankowe) (Nr. 14-30 cm. i Nr. 10 rękawiczkowa). 1 kettel maszyna Nr. 18 w b. dobrym stanie.— Fabryczna 5, front, I piętro, m. 13. 7679

Sklep spożywczy— dobrze prosperujący z powodu wyjazdu do sprzedania Wiadomość u fryzjera ul. Radwańska Nr. 2. 7676

Kinematograf wędrowny lub stały z własnem światłem elektrycznem, świetnie urządzony w dobrym stanie sprzedam niedrogo. — Zgierz, kiosk Lacha. 7684

Okazyjnie do sprzedania story do kilku okien oraz różne serwety i poduszki ręcznie haftowane. M. Sosińska ul. 6-go Sierpnia 11

Piec wilczyca pięknej rasy do sprzedania. Radwańska 6 m. 5.

Skład obuwia w najlepszym punkcie miasta z urządzeniem i towarem —oblicrony podług faktury 25,000 zł. oddam za 16.000 zł —Zgoszenia Dziarnowski, Toruń Szeroka 25.

Posady i prace

Zaofiarowane.

Potrzebna kucharka i kelnerka z dobremi świadectwami do restauracji Wiadomość: Plac Rejmonta 8, Bandachowicz 7648

Potrzebna służąca do restauracji.— Konstantynowska Nr. 13. Jagusiowa.

Potrzebna panienka umiejąca szyć do dzieci. Konstantynowska 13, Jagusiowa. 7661

Potrzebna zdolna kamiselczarka.— Stenkiewicza 91, m. 14. Kazimierska. 7628

Potrzebna prasowaczka na chemicznie za dobrem wynagrodzeniem Ul. Nowo - Cegielniana Nr. 6. 7619

Poszukuje się zastępcy-wspólnika z kapitałem 3000 zł. do restauracji dobrze prosperującej. Wiadomość: Łódź, Pawia 11. 7678

Potrzebny zdolny czeladnik krawiecki. Rokicińska 63. 7670

Szwaczka do szycia fartuchów natychmiast potrzebna. — Zgłoszenia: Główna 17, m. 6. 7671

Poszukuję lakiernika. Zgłaszać się „Elektrobudowa" — Kopernika 56 w godzinach od 9—12 i od 3—6 po poł. 7687

Potrzebna służąca do wszystkiego. Zagajnikowa nr. 38, Chmielecka. 7693

Potrzebne zdolne panny — (tylko zdolne) i uczenice do prasowni sukien Zgłoszenia od 7—8 wiecz. Piotrkowska 117, m. 7-a. 7690

Potrzebny zdolny krzesiarz (Bałuty) Kiełbacha Nr. 24 — u gospodarza. 7688

Przyjmę uczciwego chłopca do praktyki krawieckiej. — Wawrzonowski, ul. Kilińskiego 135 7691

Poszukuje się agentów na prowizję zdolni otrzymują — prócz prowizji stałą pensję Oferty sub „Zdolni"

Potrzebna zdolna podręczna i uczenica. Ogrodowa 28 sień 1 m. 6 — Efenberg. 7694

Potrzebny zdolny— czeladnik krawiecki, Przejazd 14 II p. front. 7698

Spólnika (czki) do dzierżawy pensjonatu z gotówką — 1,500 zł. zaraz poszukuję. Zakopane Sulejówka na Bystram. Kozłowska

Poszukiwane

Zdolna krawcowa poszukuje pracy w domach prywatnych. — Łaskawe oferty do „Kurjera" pod „M. K" 7650

Lokale i mieszkania

Do wypuszczenia lokal nadający się na warsztat różnego rodzaju Kopernika 27, u gospodarza od 3—7.

Fabryka chemiczna na placu 60 łokci x80, z mieszkaniem do wynajęcia Oferty sub „Chmiszna" 7664

Wynajmę dwa pokoiki umeblowane łączne, lub pojedyńcze z roczną zapłatą z góry. Niekrępujące wejście. — Oferty „Za rok". 7643

Poszukuję 1 lub 2 umebl. pokojów w centrum od 1-go listopada. Ewentualnie telefon i używalność pianina — Zawiadomić: Wólczańska 63, m. 11, Zenobja Janczewska. 7681

Pokój umeblowany do wynajęcia dla pań. Gdańska 123. m. 13. 7677

Poszukuję pokoju wprost od gospodarza. Oferty pod „Spokojna" do „Kurjera Łódzkiego" 7682

Odstąpię szopę z węglem i drzewem Zawiszy 33 Wiadomość od godz 3 do 7 wiecz. 7685

Odstąpię połowę sklepu oraz okno wystawowe L. K. Lausz — Łódź, Gdańska 12 (róg Konstantynowskiej) 7697

Przyjmę 2 panów na mieszkanie z całodziennem utrzymaniem ul. Wodna 24, m. 43. 7695

2 pokoje umeblowane do wynajęcia, ul Wólczańska 109, m. 6. 7696

Sklep z pokojem i kuchnią w dobrym punkcie kupię, pośrednicy niewykluczeni. Oferty do adm. sub „Sklep"

Pokój z kuchnią.— światło elektryczne, do odstąpienia od gospodarza Brajera 9

Różne

Na wypłatę! Swetrowe płaszcze długie i krótkie — śniegowce, aksamity i flanele deseniowe na szlafroki. — Leon Rubaszkin. Kilińskiego 44.

Na wypłatę! Białe płótno, firanki kołdry, chustki. — Leon Rubaszkin — Kilińskiego 44

Na wypłatę! Jedwabne, wełniane i bawełniane towary Leon Rubaszkin Kilińskiego 44

Akuszerka Suchowska przeprowadziła się z ulicy Anny na ulicę Piaseczną 15. Przyjmuję zamówienia pań. udziela rad. dla niezamożnych ustępat- 5-82

Pamiętać należy — że katar kiszek, biegunki, uporczywe rozwolnienia — leczy Mutabor-Rawski. — Apteka Magistra Rawskiego Warszawa. 4062

Obiady gospodarskie od 1 do 5 wieczór po 2 zł. Gdańska 68, parter, front, prawo. 7718

Pracownia haftów maszynowych, ręcznych oraz rysuje wzory po cenach konkurencyjnych — Thommée Nawrot 2 Tamże potrzebna uczenica

Głuchota uleczalna! Fenomenalny wynalazek „Eufonja" zademonstrowany specjalistom. Sami się w domu wyleczycie z przytępionego słuchu, szumu i cieknięcia z uszów Liczne podziękowania. — Pouczającą broszurę wysyła bezpłatnie na żądanie „Eufonja" Lisz ki koło Krakowa.

Matrymonjalne.

Chcesz szybko dobrze wyjść zamąż lub się ożenić? Udaj się z całem zaufaniem do Międzynarodowego Biura Pośrednictwa Małżeństw „Matrymonium" w Warszawie, ul. Nowogrodzka 36. — Na każde listowne zgłoszenie natychmiast wysyła się kilkodziesiąt stosownych ofert, szczegółowe informacje i fotografje osób, pragnących wyjść zamąż lub się ożenić Warunki przystępne. Wybór olbrzymi!

Zagubione dokumenty

Wincenty Pieszakowski, Konstantynowska 38, zgubił książeczkę wojskową, wydaną w P. K. U. Łódź. 7638

Marjanna Duk, Widzew 13, zgubiła dowód osobisty wydany w Brzezinach i książeczkę Kasy Chorych, wydaną w Łodzi. 7651

Gustawowi Riemanowi. Fabryczna 5, skradziono w pociągu dowód osobisty książkę domokrątną Województwa Poznańskiego i świadectwo przemysłowe V-b kategorji. 7647

Zgubiono dokument podróży wydany w Łodzi przez 4-ty p. a. c. za Nr. 237933 na Imię Wawrzonowskiego Eugenjusza.

Zaginione 2 weksle I na sumę 200 zł. pł. 15/10 1927 r wyst. J. Goldwasser na zlec. M. Bławata m. pł Sopotty. II. na sumę 140 zł. pł. 20/10 1927 r. wyst. H. Szafir na zlec. A. Szafira, m. pł. Gdańsk, wyżej wymienione weksle uważam za nieważne. 1136

CENY PRENUMERATY:

Konto czekowe P. K. O. № 61747.

W Łodzi z niedz. dod. ilustr. miesięcznie zł.	4.20
Dla robotników „ „ „ „	3.70
Na prowincji „ „ „ „	5.00
Zagranica „ „ „	10.50
Odnoszenie do domu „ „	0.40

CENY OGŁOSZEŃ MIEJSCOWYCH:

Przed tekstem	40 groszy za wiersz milimetr.	1 łam. (strona	4 łamy)
W tekście	40 „ „ „ „	1 „ „	4 „
Za tekstem	30 „ „ „ „	1 „ „	4 „
Nekrologi	30 „ „ „ „	1 „ „	4 „
Komunikaty	30 „ „ „ „	1 „ „	10 łamów
Zwyczajne	8 „ „ „ „	1 „ „	

Drobne 10 gr., poszukiwania pracy 5 gr. za wyraz — najmniejsze ogłoszenie 1 zł., dla bezrobotnych — 50 gr. Ogłoszenie nadesłane po godz. 7 wiecz. o 30 proc. drożej.

Ogłoszenia firm zamiejscowych, chociażby posiadających filje w Łodzi, a centrale gdzie indziej, o 50 proc. drożej od cen miejscowych.
Firmy zagraniczne o 100 proc. drożej.
Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.
Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.
Artykuły, nadesłane bez oznaczenia honorarjum, uważane są za bezpłatne.
Rękopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.

„Kurjer Łódzki i „Łódzkie Echo Wieczorne" łącznie z odnoszeniem do domu zł. 7.10 miesięcznie. Prenumeratę można przerwać tylko 1-go i 15-go każdego miesiąca.

Redaktor Naczelny: Czesław Gumkowski.
Odbito we własnej drukarni ul. Zawadzka Nr. 1.
Wydawca: Jan Stymutkowski. z upoważnienia T-wa Drukarsko-Wydawniczego Sp. z ogr. odp.